

# GLOS LUDU

## POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

WARSZAWA — PIĄTEK, 1 PAŹDZIERNIKA 1948 R. Nr 271 (1372)

### LABORA ROBOTNICZA FRANCJI I ANGLII KOPIERA WNIOSEK RADZIECKI W SPRAWIE ROZBROJENIA

Paryż. Biuro Polityczne francuskiej partii komunistycznej, które odbyło się pod przewodnictwem sekretarza generalnej partii Francji, Maurice Thoreza, przyjęło **WNIOSKI DELEGACJI RADZIECKIEJ, ZŁOŻONE NA SESJI GENERALNEGO ZGROMADZENIA W SPRAWIE ROZBROJENIA.**

Stwierdzając, że redukcje olbrzymich podatków, pod którymi uginają się naród francuski i które utrudniają gospodarce i finansom odrodzenie kraju.

Naród francuski, podkreśla rezolucja, szczególnie ucieżliwie odczuwa ciężar wydatków wojskowych w wysokości ponad 490 miliardów franków, i piętnuje tworzenie bloku antyradzieckiego, kierowanego przez imperialistów amerykańskich.

Mówiąc o obradach obecnej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ, rezolucja stwierdza, że sesja została wykorzystana do ciemnych celów, przez najczarniejszych reakcjonistów

pokroju Marshalla oraz prawicowych socjalistów Bevena i Spaaka, szkalujących ZSRR, wielki kraj socjalizmu, bez którego ofiar i wysiłków, fałszem nie zostałyby pokonany.

Do tych ataków antyradzieckich, przyłączył się również głos Schumana, reprezentującego rząd francuski, nie posiadający poparcia narodu. Naród francuski, głosi rezolucja, nie zgodzi się na to, żeby przekreślono prawa Francji do reparacji niemieckich, i nie stanie się narzędziem imperializmu. Tego, czego nie osiągnął Hitler z Petainem i Lavalem, tym bardziej nie osiągną kapitaliści amerykańscy z de Gaullem i Blumem.

Rezolucja stwierdza, że naród francuski, solidarnie ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój, wystąpił zdecydowanie przeciwko podżegaczom wojennym i przeskądzi im w ich zbrodniczych planach.

PARYŻ, 30. 9. (PAP). Francuska

Generalna Konfederacja Pracy opublikowała komunikat, solidaryzujący się z radziecką propozycją ograniczenia zbrojeń o jedną trzecią i zakazu używania broni atomowej.

LONDYN, 30. 9. (PAP). W związku z obecną sytuacją międzynarodową, brytyjska partia komunistyczna ogłosiła odezwę do narodu brytyjskiego, w której określa ostatnie propozycje rządu radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu bomby atomowej jako **jedyną drogę do bezpieczeństwa.**

Odezwą przypomina, że Wielka Brytania i Związek Radziecki współpracowały w czasie wojny, meczą więc i muszą współpracować również w chwili obecnej dla rozwiązania problemów pokojowych.

Domagamy się od naszego rządu — mówi odezwa — rokowań w sprawie tych propozycji.

Krytykując następnie posunięcia mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec i podkreślając agresywny charakter imperializmu amerykańskiego, odezwa oświadcza dalej:

Ta zbrodnicza polityka niweczy na szkodę odbudowy gospodarczej. Niszczy ona wszelkie zdobycze, osiągnięte naszym wysiłkiem brytyjskiej klasy pracującej.

Z dniem każdym obniża się stopa życiowa mas. Nowy program zbrojeń będzie wymagał jeszcze większych poświęceń wskutek podwyższenia podatków i cen artykułów pierwszej potrzeby. Nie mamy chwili czasu do stracenia.

Musimy na wiecach publicznych we wszystkich miastach brytyjskich domagać się spełnienia naszych żądań. Musimy wywrzeć nacisk na członków parlamentu. Do walki o pokój musimy wciągnąć wszystkie związki zawodowe i spółdzielnie.

Musimy stwierdzić kategorycznie, że naród brytyjski nie da się wciągnąć do akcji skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.



Min. Z. Modzelewski i ambasador J. Putra na sesji ONZ w Paryżu

### POMOC ZIMOWA — walka z przerostami administracyjnymi Uchwały Rady Ministrów

Obok opublikowanych już postanowień o zniesieniu kartek chlebowych i mącznych, oraz likwidacji Ministerstwa Apropowizacji, Rada Ministrów przyjęła na swym ostatnim posiedzeniu szereg innych uchwał. Jedną z nich dotyczy akcji pomocy zimowej, która również w roku bieżącym będzie kontynuowana przez Rząd przy współudziale CKOS, stronnictwa politycznych związków zawodowych i organizacji społecznych. Akcja pomocy zimowej w roku ubiegłym zamknęła się kwotą 1.684.000.000 zł. Korzystało z niej około 1.500.000 repatriantów, osieroconych dzieci i starców.

Rada Ministrów uchwałą następną powołała do życia Komisję Organizacji Administracji Publicznej. Jej zadaniem będzie wypracowanie projektów, dotyczących redukcji lub rozbiórki urzędów państwowych, uniknięcia przerostów personalnych nowych jednostek administracyjnych.

Następna uchwała, dotycząca udzielania organizacjom subwencji ze Skarbu Państwa, określa dołożenie kresu i granic możliwości w polityce subwencyjnej państwa. Uchwała ponadto na organizację subwencji oszczędzającej i zwiększenia zużycia otrzymanych subwencji przewiduje odpowiednie środki.

### ZARUKIEMY przeciw budowlany ZSRR i Anglii

W Moskwie delegacja polska...

### RZĄD USA ODMAWIA ewakuacji południowej Korei

MOSKWA, 30. 9. (PAP). — Jak donosi agencja TASS, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR skierowało 18 września br. do ambasady USA w Moskwie notę w sprawie Korei.

Nota stwierdza, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, po rozpatrzeniu apelu Zgromadzenia Narodowego Korei z dnia 10 września 1948 r. do rządu ZSRR i rządu USA o jednoczesne i niezwłoczne wycofanie wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei, uznało za możliwe uwzględnienie wyrażonych w tym apelu życzeń i wydało Radzie Ministrów ZSRR odpowiednie zarządzenia w sprawie ewakuacji wojsk radzieckich z Korei północnej, przy czym przewidziano zakończenie ewakuacji do końca grudnia 1948 r.

Równocześnie — podkreśla nota — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wyraziło nadzieję, że i rząd USA zgodzi się na ewakuowanie wojsk amerykańskich z Korei południowej w wymienionym wyżej terminie.

W odpowiedzi ambasada USA w nocy z dnia 28 września zakomunikowała ministerstwu spraw zagranicznych ZSRR, że rząd USA przyjął do wiadomości decyzję rządu radzieckiego w sprawie ewakuacji wojsk ra-

dzieckich z Korei do końca grudnia 1948 roku.

Nota amerykańska stwierdziła dalej, że rząd USA rozpatruje sprawę ewakuacji wojsk, jako część obszerniejszego problemu jedności i niezawisłości Korei i że punkt widzenia rządu USA, do tego zagadnienia zostanie w odpowiednim czasie sprecyzowany przez delegację USA na Generalnym Zgromadzeniu ONZ.

W ten sposób rząd USA nie wyraził zgody na wycofanie wojsk amerykańskich z południowej Korei równocześnie z ewakuacją wojsk radzieckich z Korei północnej i uchylił się od bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, zawarte w nocie rządu radzieckiego.

### Dalsze 400 milionów na mieszkania robotnicze

Uchwałą Rady Ministrów przyznano dodatkowy kredyt w wysokości 400 milionów zł na polepszenie warunków mieszkaniowych tych robotników, którzy mieszkają w domach, administrowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Z dalszych 100 mil., przeznaczonych na ten sam cel, przyznano Ministerstwu Komunikacji — 75 mil., Żeglugi — 12 i pół mil. i Skarbu — 12 i pół miliona złotych.

Suma ta zgodnie z instrukcją Ministerstwa i Handlu, wydana w porozumieniu z Komisją Centralną Związków Zawodowych, powinna być zużyta na remonty budynków mieszkalnych przez zakład we i zamieszkałe przez budowę zniszczonej sieci wodociągowej i studzien oraz uposażenie podwórzy i parceli, na których znajdują się domy lub osiedla budowane śmietnikowej i ogólnego utrzymania dróg i chodników oświetlenie wejść do domów.

Nadzór nad szybkim i oszczędnym wydatkowaniem tych pieniędzy powierzono delegatowi powołanemu przez rząd.

### ZA KTÓRYM STOJĄ PROSTYCH LUDZI

W pierwszym posiedzeniu 29 bm. na porządku dziennym propozycja redukcji zbrojeń i zredukowania w ciągu najbliższych lat wydatków na broń atomową i zredukowania w ciągu najbliższych lat wydatków na broń atomową, jakie będą dalsze kroki tych państw. Nie będziemy wyprzedzać, jakiego rodzaju będą dalsze kroki tych państw.

Podkreślić. Za wnioskiem radzieckim, kładącym nacisk na wycofanie wojsk amerykańskich z południowej Korei, stoją za nim miliony prostych ludzi, krzyżując plany podżegaczy wojennych, którzy widzą dla siebie — idzie po linii pokojowych dążeń — zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie, — jak podkreśla rezolucja francuskiej partii komunistycznej, — możliwość redukcji podatków, które przynosiłyby im jakieś „argumenty” dla stępiania walki, choć niewątpliwie zrobią wszystko, co będą mogli, aby zapobiec próbie przeciwstawienia się propozycji redukcji zbrojeń i redukcji wydatków na broń atomową i zredukowania w ciągu najbliższych lat wydatków na broń atomową, w opinii całego świata istotne dążenia.

Dlatego wnioski radzieckie bez względu na jego dalsze koleje, nie mogą być w ogóle zaakceptowane, w której trudno im będzie kluczyć. W odwołaniu się do opinii światowej, w odwołaniu się do wielkiego uznania przez wszystkie państwa, — ale, co charakterystyczne, nawet niektóre dzienniki amerykańskie, — w odwołaniu się do opinii np. we Francji, nie mogą kryć, że dla sprawy pokoju, choć podają, że ONZ do osiągnięcia tej sprawy.

Raz jeszcze pokójowy charakter powojennej walki o pokój, jaką prowadzą w tym czasie mieliśmy na to szereg innych decyzji wycofania wojsk radzieckich z Korei. Uchylenie się rządu USA od bezwzględnego jednoczesnego wycofania wojsk amerykańskich z południowej Korei, — natomiast światło na imperialistyczne dążenia.

Podobne przykłady. Oto dlaczego, — dążąc do pokoju i socjalizmu skupiają

### DELEGACJA AMERYKAŃSKA SPRZECIWIĄ ZAKAZOWI BRONI ATOMOWEJ

Ostry protest min. Wyszyńskiego przeciw łamaniu regulaminu ONZ  
Nasz specjalny wysłannik J. MAJSKI telefonuje z Paryża:

PARYŻ, 30 września.

Po zakończeniu ogólnej debaty na plenum Zgromadzenia ONZ, dziś rozpoczęły się obrady Komisji Politycznej, w której koncentrują się właściwie główne prace Generalnego Zgromadzenia.

Nie można powiedzieć, by posiedzenie tej Komisji, mającej tak poważne znaczenie dla prac Zgromadzenia ONZ, wypadło imponująco. Czynniki, którym należy na storpedowaniu prac ONZ usiłowali od samego początku wnieść zamęt i niepoważny ton w obrady tej głównej Komisji ONZ. Usiłowania te jednak zostały w zerodku pogrzyżowane przez stanowczą postawę delegacji radzieckiej.

Jak wiadomo, na wczorajszym posiedzeniu Komisji Politycznej delegacja amerykańska przedstawiła uchwałę, aby przed zastąpieniem do rozpatrzenia radzieckiej propozycji w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, zostały rozpatrzone raporty Komisji Kontroli Energii Atomowej.

Chodziło oczywiście o przedstąpienie amerykańskiego punktu widzenia, polegającego na tym, żeby zamiast uchwały w sprawie zakazu broni atomowej, przyjęto amerykański plan tzw. „kontroli energii atomowej”, zmierzający do utworzenia pod patronatą międzynarodowej instytucji kontrolnej światowego trupu atomowego, który byłby oparty na remu podległym by źródła surowców atomowych na całym świecie oraz kontroli nad produkcją energii atomowej.

Ten amerykański plan w ciągu przeszło dwóch lat uniemożliwił Komisji Kontroli Energii Atomowej, wyłonionej przez ONZ, przyjęcie jakiegokolwiek uchwał w sprawie efektywnej kontroli produkcji energii atomowej i przestrzegania użytko-

wań jej wyłącznie dla jowych.

„Impas”, w którym delegacja amerykańska, która połączyła prace Komisji Energetycznej, polegają właśnie na Związku Radzieckim nie dają sobie rady do przedkieszenia w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Amerykański delegat, który uchodził w Komisji Politycznej, — „maszyną do głosowania” — rządną obecnie do przeniesienia na teren Zgromadzenia tego „impasu”.

Usiłowania te znalazły wyraz w pierwszym godzinach obrad Komisji Politycznej. Wobec tego propozycja delegacji radzieckiej, dotyczącej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, została wycofana z porządku dziennego.

W skłonie delegata amerykańskiego, Warren Austina — „maszyną do głosowania” — postanowiła, że w sprawie kontroli energii atomowej, postawić na pierwsze miejsce, — że jak się okazało, żadne z tych ani nawet sami wnioskodawcy, nie byli przygotowani do rozpatrzenia tej sprawy.

W wielkiej pośpiechu, w ostatniej chwili, brytyjski delegat, — bity rezolucja delegacji radzieckiej, o której sam referował Mac Naughton mógł powiedzieć, że: „odpowiada na pytanie, czy jest to możliwe, ale zastępną się, że: „nie, nie, nie, być różne usterki i niejasności, których nie można było porządkować czasu”.

Sekretariat nie zdążył nawet sformułować tego kanadyjski delegat, — tak, że został on wbrew regulaminowi rozdany delegatom tylko w języku angielskim. Sam referat, — Mac Naughton zamiać sekretariat, którego oczywiście nie miał czasu przygotować ograniczył nie do wywołania dłuższego cytatu z własnego przemówienia na Radzie Politycznej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Prasa paryska podkreśla, iż przyznana podwyżka płac jest całkowicie iluzoryczna i została przekreślona ostatnią zwykłą ceną.

„Humanite” wyraża pogląd, że jedynie demokratyczny rząd, cieszący się zaufaniem klasy robotniczej, może zapobiec katastrofalnej sytuacji gospodarczej Francji.

Zwraca się uwagę na coraz częstsze głosy, domagające się powrotu komunistów do rządu. „Intransigeant” pisze: „Idea rządu z udziałem partii komunistycznej zyskuje ostatnio coraz więcej zwolenników.”

W Paryżu rozrzucone zostały ulotki francuskiej partii komunistycznej, domagającej się utworzenia rządu uni demokratycznej, który potrafiłby obronić niezależność narodową, interesy ludowe i pokój.

### Robotnicy portowi, metalowcy i górnicy STRAJKUJĄ WE FRANCJI

Kolejarze zapowiadają strajk aż do zwycięstwa

PARYŻ, 30. 9. (PAP). — Na 125 tysięcy górników, którzy wzięli udział w przeprowadzonym ostatnio referendum — 112.500, czyli 90%, wypowiedziało się za strajkiem od 4 października. Konferencja przedstawicieli Krajowego Biura związków zawodowych górników z ministrem przemysłu i handlu, Lacostem, nie dała żadnych rezultatów.

Akcja strajkowa ponad 50 tysięcy metalowców i górników w kopalniach rudy żelaznej w departamentach Meurthe et Moselle i Moselle trwa nadal.

W piątek przed południem pracownicy elektrowni i gazowni na terenie całej Francji, odpowiadając na apel CGT i chrześcijańskich związków zawodowych, przeprowadzą 4-godzinny strajk ostrzegawczy.

Do akcji strajkowej robotników portowych w Nicei i Tunisie przyłączyli się w czwartek robotnicy portowi Algieru. Istnieje możliwość rozszerzenia się strajku na porty francuskie nad Atlantykiem.

lu Banku Francji w Paryżu i na prowincji wykazały znaczną przewagę głosów, wypowiadających się za strajkiem. Ostateczna decyzja zapadnie po konferencji delegatów związkowych z przedstawicielami zarządu Banku.

Silne wrzenie panuje wśród kolejarzy. W okręgu paryskim kolejarze przerwali pracę na pół dnia. W Calais powszechna przerwa ostrzegawcza trwała kwadrans, jednakże kolejarze zapowiedzieli strajk nieograniczony, o ile ich żądania nie zostaną uwzględnione.

Biuro Generalnej Konfederacji Pracy, po naradzie informacyjnej z przedstawicielami związków zawodowych górników, pracowników elektrowni i gazowni oraz pracowników portowych, wydało komunikat, popierający bez zastrzeżeń akcję strajkową mas pracujących.

Komunikat zawiera również decyzję CGT wycofania się z Rady Gospodarczej.

ILUZORYCZNA PODWYŻKA PŁAC  
PARYŻ, 30. 9. (PAP). — W czwartek

ustaw dekrét rządu w sprawie 15% podwyżki płac. Wobec tak późnego ogłoszenia dekrétu, listy płac na 1 października nie uwzględniają przyznanej podwyżki.

Prasa paryska podkreśla, iż przyznana podwyżka płac jest całkowicie iluzoryczna i została przekreślona ostatnią zwykłą ceną.

„Humanite” wyraża pogląd, że jedynie demokratyczny rząd, cieszący się zaufaniem klasy robotniczej, może zapobiec katastrofalnej sytuacji gospodarczej Francji.

Zwraca się uwagę na coraz częstsze głosy, domagające się powrotu komunistów do rządu. „Intransigeant” pisze: „Idea rządu z udziałem partii komunistycznej zyskuje ostatnio coraz więcej zwolenników.”

W Paryżu rozrzucone zostały ulotki francuskiej partii komunistycznej, domagającej się utworzenia rządu uni demokratycznej, który potrafiłby obronić niezależność narodową, interesy ludowe i pokój.

ZMP W A L C Z Y O POLSKĘ SOCJALISTYCZNĄ

Rezolucja Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej

Na zakończenie dwudniowego Zarządu rad rozszerzonego plęzię Polskiej Głównego Związku, dnożylnie rezo- uczestnicy przyjął m. inn.: lucję, która sęo rozwoju ludzi pracy, Polska pżyysku człowieka przez nie znają to Polska Socjalistyczna. cziowic o te Polskę produkujące siły Wu — klasa robotnicza, która je- Roczy swe szeregi oraz skupiające się wokół niej szerokie masy biednych i średnich chłopów.

Wilhelm Pieck domaga się demokratyzacji Berlina

Robotnicy protestują przeciwko propagandzie antyradzieckiej BERLIN, 30.9 (PAP). — W przemówieniu radiowym przedwodzący Socjalistycznej Partii Jedności, Wilhelm Pieck, wezwał mieszkańców Berlina do zajęcia takiego stanowiska, które by zmusiło obecny magistrat do zmiany swej kastastracyjnej polityki. Pieck wskazał, że cała dobra wola, wyrażona przez rząd radziecki i w sprawie utrzymania Jedności Niemiec i zawarcia demokratycznego traktatu pokojowego, rozbiła się o nieprzejednaną opór mocarstw imperialistycznych. Jeżeli chodzi o Berlin, to młasto to mo gło by bez wstrząsów przeprowadzić de mokratyczną odbudowę swojej gospo-

Bojówki de Gaulle'a działają we FRANCJI

PARYŻ, 30.9. (PAP). 23 gaulistów spośród tzw. „służby porządkowej”, za trymanych na wiecu w sali Jean-Jaures w Paryżu, skazano na dwa tygodnie bezwzględnej aresztu za posiadanie palek gumowych, kastetów itp. Wśród zatrzymanych znajduje się 5 notorycznych przestępców. Grupa republikanów uniemożliwiła przeprowadzenie zapowiedzianego przez gaulistów wiecu propagandowego z udziałem przedstawiciela gauli- stowskiego — Paleskiego. Podczas gaulistowskiego zebrania w sali Wagram w Paryżu aresztowano trzech gaulistów za posiadanie palek gumowych i kastetów. Podając dalsze rewolucje na temat tajnych organizacji RPF, dziennik „Ce Soir” podał, że gauliści posiadają w ministerstwie spraw wewnętrznych własne komórki informacyjne, złożone z wysokich urzędników, którzy są jawnymi lub ukrytymi

Nasz specjalny wysłannik telefonuje z Paryża

(Dokończenie ze str 1) Nie też dziwnego, że w tej sytuacji jedynym mówcą, który zabrał głos po tym „referacie”, był delegat ame- rykański — Warren Austin. Po jego przemówieniu, które nie wniosło za- dnego nowego momentu i było jedy- nie powtarzaniem powtórzonych już i niejednokrotnie obja- wianych argumentów amerykańskich nastąpił cisza, ponieważ nikt wię- cej nie chciał zabrać głosu. Wresz- cie zdecydował się „uratować” sy- tuację... delegat Salvadora, który jednak też przemawiał tylko parę minut, w ciągu których dwukrotnie oświadczył, że je miał zamiar prze- mawiać i że zabrał głos tylko, aby „przełamać lody”. Po tej „dyskusji” delegat argen- tyński zaproponował „nie tracić cza- su” i przystąpić do głosowania. Wywołało to ogólny śmiech, ale kiedy przewodniczący „paali, oś- wiadczył, że przyłącza się do wnio-

Związkowcy japońscy wezmą udział w zjeździe SFZZ

BRUKSELA, 30.9. (PAP). Japoński związek zawodowy otrzymał pismo od Louis Saillanta z zaproszeniem do uczestnictwa w II Zjeździe Wszech światowej Federacji Związków Za- wodowych, który odbędzie się w Brukseli w grudniu br. Związek ja- poński zaproszenie przyjęły.

»O trwały pokój, o demokrację ludową« BUKARESZT, 30.9. (PAP). Kolejny 13 numer biuletynu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych „O trwały pokój, o demokrację ludową” poświęcony jest przede wszystkim 10-leciu ukazania się „Krótkiego Kursu Historii WKP (b)” przynosząc m. in. art. Judina pt. „Klasyzyczne dzieło komunizmu nauko- wego”. Autorami dalszych artykułów na ten temat są: Jakub Berman, Gheorghiu Dej — generalny sekretarz rumuńskiej partii robotniczej, Rudolf Slanski — generalny sekretarz czeskiej partii komunistycznej, Z. Biro — członek KC węgierskiej partii pracujących, Georges Cogniot — członek KC francuskiej partii komunistycznej. Poza tym numer zamieszcza arty- kuł Hilarego Minca na temat zadań

Spory wewnętrzne wśród kapitalistów amerykańskich

NOWY JORK, 30.9. (PAP). Amery- kańskie ministerstwo sprawiedliwości wysłało wczoraj z krytyką „kom- misji” działalności antyamerykań- skiej”. Rzecznik ministerstwa sprawiedli- wości stwierdził, że gdyby informacje komisji mogły stanowić podstawę do postawienia kogośkolwiek w stan os- karżenia, ministerstwo sprawiedli- wości wszczęłoby odpowiednie postę- powanie karne. Lecz informacje te w żaden sposób nie mogą stanowić pod- stawy do wytoczenia komukolwiek oskarżenia o zdradę stanu, zdradę sta- nu lub inne przestępstwa.

Bogacz wiejski uprawiał sabotaż

Proces przeciwko St. Opasale Dnia 30 września br. w Zgorzlecu woj. wrocławskie, rozpoczął się pro- ces przeciwko bogaczowi wiejskiemu Stanisławowi Opasale, oskarżonemu o sabotaż gospodarczy i świadomą działalność na szkodę państwa.

Bojownicy o niepodległość i demokrację odgruzowują

Dnia 30 września br. członkowie Warszawskiego Okręgu Związku Bo- jowników z Faszyzmem i Najazdem Hitlerowskim o Niepodległość i De- mokrację przystąpili na Krakowskim Przedmieściu, na linii tzw. Ost Saska do odgruzowywania terenu pod pomnik „Bojowników Warszawy”.

NAJWYŻSZE OSIĄGNIĘCIE W ROZWOJU FILOZOFII MARKSISTOWSKIEJ

„Prawda” o 10-iej rocznicy „Krótkiego Kursu Historii WKP (b)”

głębokich sprzeczności współczesnego kapitalizmu monopolistycznego. Karol Renner w książce swej „No wy Świat a socjalizm” wysła się aby udowodnić istnienie nieistniejącej „wszechogarniającej wspólnoty intere- sów” robotników i kapitalistów. Ideo- logia socjal — zdradźców Leon Blum, torując drogę neofaszyzmu De Gaulle'a, występuje z teorią „trzęcej siły”, która rzekomo może doprowa- dzić do pogodzenia interesów burżu- azji i mas pracujących. Angielscy teoretycy labourzystowsy pod zastaną dymną frazesów o „socja- lizmie demokratycznym”, będący — jakoby „syntezą zalet kapitalizmu i socjalizmu” płażą się przed potęgą dolara amerykańskiego. Partia Lenina — Stalina zawsze wy- chodziła z założenia, że tylko konse- kwentna i nieprzejednana walka klas mająca za cel likwidację klasy wy- zyskiwaczy zdoła doprowadzić do zwycięstwa socjalizmu. I dlatego właśnie polityka partii bolszewickiej zwyciężyła. Doświadczenie partii Lenina — Sta- lina dowodzi, że ani jedna partia ko- munistyczna nie może ignorować praw walki klasowej. Oto dlaczego kapitulancją i zdradziecką jest linia obecnych kierowników jugosłowiań- skich, prowadzących politykę ugody i zatuszowywania przeciwieństw kla- sowych, grzęznących w błocie nacjo-

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO Oddział Propagandy Naukowej Warszawa, Faksal 18 zatrudni przedstawicieli naukowych (najchętniej magistrów farmacji) na następujące województwa: pomorskie, kieleckie, olsztyńskie, warszawskie, łódzkie, Warszawa — miasto. Warunki pracy i płacy do omówienia. Oferty i życiorysy wraz z odpisami świadectw prosimy składać do Wydziału Personalnego. 3010-K

POSEL IZRAELA złożył wiązanie na Grobie Nieznanego Żołnierza

W dniu 30 września br. poseł izraelski i minister obrony Izraela Barzilai złożył wiązanie na Grobie Nieznanego Żołnierza. Posłowie przybyli z Izraela w składzie: Barzilai, dyrektor protokołu dyplomatycznego Gubrynowicz.

Bogacz wiejski uprawiał sabotaż

Proces przeciwko St. Opasale Dnia 30 września br. w Zgorzlecu woj. wrocławskie, rozpoczął się pro- ces przeciwko bogaczowi wiejskiemu Stanisławowi Opasale, oskarżonemu o sabotaż gospodarczy i świadomą działalność na szkodę państwa.

Bojownicy o niepodległość i demokrację odgruzowują

Dnia 30 września br. członkowie Warszawskiego Okręgu Związku Bo- jowników z Faszyzmem i Najazdem Hitlerowskim o Niepodległość i De- mokrację przystąpili na Krakowskim Przedmieściu, na linii tzw. Ost Saska do odgruzowywania terenu pod pomnik „Bojowników Warszawy”.

ROMAN WERFEL

# »KRÓTKI KURS HISTORII WKP (b)« NAUKA O SZTUCE ZWYCIĘŻANIA W WALCE KLASOWEJ

Dzisiaj dziesięć lat od dnia, kiedy w Związku Radzieckim wyszły do druku pierwsze egzemplarze „Krótkiego Kursu Historii WKP (b)”. Od tego czasu dzieło to rozeszło się na całym świecie w wielu dziesiątkach milionów egzemplarzy, w ponad osiemdziesiąciu językach. Od tego czasu ono nie tylko podstawa wychowania politycznego dwustu milionów członków Związku Radzieckiego, stało się popularną lekturą setek tysięcy przodujących robotników i proletariackich Zachodu, przesyłano do milionów robotników i chłopów Azji, stanowi jeden z najważniejszych podręczników dla wielu milionów ludności pracującej krajów i kolonii ludowej.

W życiu proletariatu polskiego „Krótki Kurs” stał się już trwałą tradycją. Pamiętamy pierwsze polskie egzemplarze „Krótkiego Kursu”, wydatowane na krótko przed wojną, niektóre z nich, z zachowaniem oryginalnego kształtu, zostały ze stenograficznych zapisów moskiewskiego. Pamiętamy pierwsze egzemplarze drukowane: wydatowane w Związku Radzieckim, w polski wraz z Armią Czerwoną. W chwili obecnej „Książka” drukowana w polskie wydanie „Krótkiego Kursu” — dalszych 100.000 egzemplarzy tego fundamentalnego dzieła — zależeć będzie od robotników i chłopów w Polsce.

decyduje o niezwykłej popularności tego dzieła? Co sprawia, że do „Krótkiego Kursu” sięga obok moskiewskiego profesora kołchoźnika z Krasnodaru, obok metalowca z Łodzi — Malajczyk, toczący w tej dzungli walkę z przemocą imperialistycznych kolonizatorów? Co w tym dziele rewolucyjnych robotników i chłopów wszystkich narodów? Owiemy na to dwoma zdaniami: „Krótki Kurs” to przede wszystkim historia jednej partii robotniczej, która dokonała zwycięstwa rewolucji socjalistycznej. „Krótki Kurs”, to jedyna historia partii robotniczej, napisana pod kierownictwem Józefa Stalina, który sam był jednym z głównych twórców jej zwycięstwa pod kierownictwem JÓZEFA STALINA.

Partia robotnicza dąży do zwycięstwa w walce klasowej, do panowania kapitalistów, do kierowania rozwojem kraju na drodze socjalizmu. W walce, nierównej walce, która robotnicza wyczerpała się przez trudności i pułapki, stającą się przemocą wroga klasowego i przemocą jego podstępne zakusy, partia organizowała masy pracujące i doprowadziła je do zwycięskiego ataku na WKP (b) — Wszechzwiązkowa Partia Komunistyczna (Bolszewicka) — opanowała ten nieustępliwy „szlak zwyciężania”. Partia ta potrafiła skupić w swych szereгах najlepszych przedstawicieli

rosyjskiej klasy robotniczej. Partia ta potrafiła zjednoczyć pod swoją wodzą szerokie masy ludowe dawnego państwa carów, wielomilionowe masy uciskanych i wyzyskiwanych. Partia ta potrafiła poprowadzić te wielomilionowe masy do zwycięskiego szturm na państwo kapitalistów i obszarów, do Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej. Partia ta potrafiła wreszcie po zwycięstwie rewolucji zmobilizować masy ludowe republik radzieckich do wielkiego budownictwa socjalistycznego, potrafiła kraj zacofany za panowania kapitalu zamienić w kraj przodujący we wszystkich dziedzinach rozwoju, kraj o stale rosnącej potęgę gospodarczej i politycznej, kraj zwycięskiego socjalizmu, kraj kroczący ku komunizmowi.

Walka klasowa nie toczy się według jakiegoś ustalonego regulaminu, ma ona konkretny przebieg, inny w każdym kraju, zależny od jego szczególnych właściwości, zależny od jego położenia wewnętrznego i międzynarodowego, od jego struktury społecznej i jego tradycji, od warunków i terenu. Ale ogólne prawa tej walki są wszędzie jednakowe. Wszędzie chodzi o obalenie wyzyskiwaczy. Wszędzie może się ono dokonać tylko poprzez zespolenie sił mas ludowych pod kierownictwem partii — wodza i organizatora wszystkich wyzyskiwanych i uciskanych. Wszędzie zwycięstwo może być jedynie rezultatem świadomej walki, musi dokonać się poprzez rozbięcie władzy wyzyskiwaczy i stworzenie nowej władzy — władzy mas pracujących. Wszędzie ta nowa władza musi wziąć na siebie trudny obowiązek nowego wielkiego budownictwa, przezycięcia przelętego dziedzictwa kapitalizmu, budowania nowego, sprawiedliwego społeczeństwa.

WKP (b) — to partia, która potrafiła tego dokonać. „Krótki Kurs” — to dzieło, które mówi nam o tym, jak potrafiła ona tego dokonać, jakie trudności napotykała na swej drodze i w jaki sposób je przycięzała. Cóż dziwnego, że „Krótki Kurs” jest dla świadomych robotników i chłopów wszystkich krajów bezcenną skarbnicą doświadczenia, z której czerpią wskazówki dla swej własnej walki?

Wiadomo, że „Krótki Kurs” POWSTAWIŁ POD BEZPOŚREDNIM KIEROWNICTWEM JÓZEFA STALINA, że przeważną część „Krótkiego Kursu”, wszystkie decydujące ustępy są WŁAŚNIE JEJÓŻEF STALIN, Józef Stalin — to najbliższy współpracownik Lenina w budowaniu partii bolszewickiej w okresie walki o władzę i w pierwszym okresie władzy radzieckiej. Józef Stalin — to wódz i kierownik partii bolszewickiej od dnia, kiedy zabrał jej Lenina. To, by przypomnieć słowa Henri Barbusse’a, „LENIN NASZCZU DNI”. Józef Stalin — to nie tylko geniusz proletariackiej rewolucji, jej wiel-

ki strateg i organizator. To zarazem mistrz słowa, słowa jasnego, dobitnego, zrozumiałego dla wszystkich, a zarazem zachowującego całą głębię problemu, przedstawiającego rzeczy najtrudniejsze i najbardziej skomplikowane.

Cóż dziwnego, że do „Krótkiego Kursu” sięga każdy, robotnik czy profesor uniwersytetu, chłop czy wybitny inżynier-wynalazca; że „Krótki Kurs” stał się dziś, dla rewolucyjnych robotników i chłopów całego świata, prawdziwą popularną, ale zarazem ściśle naukową encyklopedią walki o socjalizm?

Dla mas ludowych Polski „Krótki Kurs” posiada jeszcze jedno, szczególnie doniosłe znaczenie. To przecież dzieło ruchu robotniczego, który od dawna jest najbliższym sojusznikiem polskich robotników i chłopów. Rozdziały „Krótkiego Kursu”, dotyczące okresu przedrewolucyjnego, omawiają przecież także dzieje naszej własnej walki, walki polskiego proletariatu. Jak często powtarzają się na ich łamach nazwy Warszawy, Łodzi, Zagłębia Dąbrowskiego! A okres rewolucji i okres porównywalny są jeszcze donioślejsze dla polskiej klasy robotniczej, więcej — dla całego narodu polskiego.

Revolucja Listopadowa stworzyła przesłanki wolności Polski. Proklamowała już w pierwszych godzinach swego zwycięstwa prawo narodów ujarzmionych przez carat do decydowania o swoim losie, specjalnym uroczystym aktem anulowała rozbiory Polski, Siła państwa radzieckiego — siła, stworzona przez Rewolucję Listopadową — uratowała Polskę w czasie ostatniej wojny, wyzwoliła naród polski spod niemieckiej okupacji, zadecydowała o klęsce niemieckiego faszyzmu, śmiertelnego wroga naszego narodu.

Revolucja Listopadowa stworzyła przesłanki i naszej własnej drogi do socjalizmu, i zwycięstwa klasy robotniczej w Polsce. Siła Związku Radzieckiego, rola, jaką Armia Radziecka odegrała przy wyzwoleniu naszego kraju, sparaliżowały siły reakcji polskiej w decydujących latach 1944 i 1945, nie pozwoliły burżuazji w Polsce odbudować dawnego aparatu państwowego, aparatu ucisku mas ludowych, dały klasie robotniczej i sprzymierzonym z nią masom chłopskim możliwość objęcia władzy, stworzenia własnego ludowego państwa z unicznieniem zbrojnego powstania i wojny domowej.

Demokracja ludowa w Polsce, ta stosunkowo pokojowa droga rewolucji proletariackiej w naszym kraju, została umożliwiona przez siłę Związku Radzieckiego, a więc w ostatecznym rachunku — przez zwycięstwo Rewolucji Listopadowej, przez szlachną politykę partii bolszewickiej, tej partii, o której walce i zwycięstwach opowiada nam właśnie „Krótki Kurs Historii WKP (b)”.  
Czytając „Krótki Kurs Historii WKP (b)”, czytamy o drodze formowania się, dojrzewania i zwycięstwa pierwszej partii robotniczej świata, która dokonała rewolucji proletariackiej, partii, która obaliła panowanie kapitalistów i obszarników w swoim kraju, partii, która dziś prowadzi narody swych republik naprzód, do socjalizmu do komunizmu.

Czytając „Krótki Kurs Historii WKP (b)”, czytamy o dziejach partii, której zwycięstwo przyniosło wolność naszej Ojczyźnie, partii, której siła zadecydowała o uratowaniu narodu polskiego od fizycznego wytopienia przez faszyzm niemiecki, partii, której zwycięstwo umożliwiło klasie robotniczej i masom ludowym Polski obalenie we własnym kraju panowania obszarników i kapitalu, stworzenie Polski Ludowej.

Polskie masy ludowe, zapoznając się z „Krótkim Kursem”, poznają nie tylko dzieje naszego najwspanialszego i najpewniejszego sojusznika — rewolucyjnego rosyjskiego ruchu robotniczego — lecz zarazem opanowują sztukę najtrudniejszą, sztukę zwyciężania w walce klasowej, sztukę zwycięskiego posuwania się naprzód na drodze do socjalizmu.  
Oto dlaczego „Krótki Kurs Historii WKP (b)” cieszy się taką popularnością wśród świadomych robotników i chłopów Polski.



Jedna z sal w Centralnym Muzeum Lenina w Moskwie. Ekspozycje Muzeum są żywą ilustracją „Krótkiego Kursu WKP(b)”.  
Zdjęcie: A. Krawiec

## NIE MA POMOSTU MIĘDZY SOCJAL-REFORMISTĄ A MARKSISTĄ Z dyskusji na Radzie Naczelnej PPS

Zamieszczamy poniżej kilka fragmentów z przemówień tow. tow. Oskara Langego, Włodzimierza Rezcza i Henryka Świątkowskiego, wygłoszonych na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej i opublikowanych w „ROBOTNIKU”.

### TEORIA „ZŁOTEGO ŚRODKA” I JEJ ŹRÓDŁA

Tow. Oskar Lange m. in. poddaje krytyce teorię demokracji ludowej jako „złotego środka” między drogą rewolucyjną a reformistyczną i doszukuje się źródeł tej błędnej koncepcji. Zatrzymamy się tylko na kilku kwestjach i na kwestii najważniejszej mianowicie tej interpretacji, jaka istniała w pewnych częściach naszej Partii, w ogromnej większości, że demokracja ludowa jest „złotym środkiem”, czynnikiem pośrednim między rewolucyjną i reformistyczną drogą do socjalizmu. Tow. Matuszewski w związku z tym wymienił nazwisko tow. Hochfelda i słusznie, ale chciałbym powiedzieć, że w różnym stopniu z różnym natężeniem ta postawa była postawą nie tylko tow. Hochfelda, ale postawą — zda je się że nie przesadzając — większości kierownictwa partyjnego. W każdym razie elementy tej postawy istniały. Poglądy tego rodzaju również i ja podzielałem. Wyznacznikiem tego poglądu wydawało się, że w Polsce wynaleźliśmy nową doktrynę, która nie jest polską drogą do socjalizmu w sensie ogólnej rewolucyjnej drogi, przystosowanej do specyficznych polskich warunków — w tym ujęciu mowa o polskiej drodze do socjalizmu ma sens — ale nie w znaczeniu tego „środka” pomiędzy drogą bolszewicką, rewolucyjną, a socjal-demokratyczną, reformistyczną.

Drugi błąd, związany zresztą z pierwszym, to niezrozumienie roli partii klasy robotniczej w procesie rewolucji społecznej, zwłaszcza roli partii w budownictwie ustroju socjalistycznego. Chcąc dodać, że zagadnienie to uwytłumacza się teraz i, że uczymy się go na własnej skórze, przy budowie socjalizmu na podstawie wyjątkowej demokracji ludowej. Niewątpliwie to, żeśmy w PPS dostrzegli do zrozumienia potrzeby partii nowego typu, jak to dziś nazywamy, jest wynikiem naszych własnych doświadczeń, naszych własnych błędów i naszych własnych niedomagań.

W tej praktyce pozbywamy się różnych iluzji dawniej lewicowej socjalistycznej i jej centrystycznych koncepcji. Proces ten mógłby być przyspieszony, gdybyśmy byli od początku bardziej pojetymi uczniami i nie tylko czekali, aż na własnej skórze, na własnych gorzkich doświadczeniach czegoś się nauczymy, ale gdybyśmy lepiej przyjrzyli się doświadczeniom rewolucji rosyjskiej i budownictwu socjalistycznemu w ZSRR. Wówczas uniknęlibyśmy wielu błędów i cały szereg procesów poszedłby łatwiej, gładziej i szybciej.

### NACJONALIZM — TO NAJGORSZY WROG RUCHU ROBOTNICZEGO

Tow. Henryk Świątkowski porusza m. in. sprawę nacjonalizmu. Nacjonalizm — to najgorszy wróg ruchu robotniczego i walki wolnościowej klasy pracującej. Zatrzucając świadomości mas pracujących jadem nacjonalizmu, klasy wyzyskiwaczy, chcą doprowadzić do tego, by klasa robotnicza była niezdolna do walki o swoje interesy klasowe i rozbrojona psychicznie, co ułatwiłoby kapitalistom zwycięstwo.

Od chwili swego powstania marksizm podjął zdecydowaną walkę z nacjonalizmem we wszelkich jego przejawach, przeciwstawiając nacjonalizmowi międzynarodowemu proletariacki. Internacjonalizm proletariacki stanowi najskuteczniejszą broń świata pracy w walce przeciwko wszelkiemu uciskowi — klasowemu i narodowocionowemu — w rozwiązywaniu zadania obalenia imperializmu, na drodze do zdobycia wolności i niepodległości narodowej oraz budowy socjalizmu.

Nacjonalizm to ideologia i polityka klas wyzyskiwaczy, rozwijana w ich własnym interesie. Ideologia nacjonalizmu zbudowana jest na umyślnym fałszerstwie historii, na zmyślnym sprowadzeniu całej historii jedynie do stosunków między narodami. Nacjonalizm głosi zdziczałą teorię „narodów wybranych” i „narodów niepełnowartościowych” przeznaczonych do służenia innym.

Polityka nacjonalizmu, to polityka poddania jednych narodów drugim, ucisku małych narodów przez wielkie, wyzysku i ucisku narodów kolonialnych. Polityka nacjonalizmu ma na celu rozbięcie międzynarodowej jedności klasy robotniczej, skłócenie jej z motywów narod-

„Popatrzenie na kapitalistów — mówił Lenin. — Przeciwno robotnikom zjednoczyli się kapitaliści wszystkich narodowości i religii, a robotników chcą rozbić i osłabić walką narodowościową”.

Klasa robotnicza Związku Radzieckiego, kraju socjalizmu, kroczy w awangardzie klasy robotniczej całego świata, a wraz z klasą robotniczą swego kraju naród radziecki wyrósł do roli przodującego oddziału całej pracującej ludzkości, wszystkich postępowych i demokratycznych sił świata. Właśnie dzięki swojej rzeczywistości międzynarodowej postawie w walce o nowy, sprawiedliwy ustrój, klasa robotnicza Związku Radzieckiego, na czele z najbardziej w bojach klasowych doświadczoną i odkrytą chwałą największych zwycięstw WKP (b), zdobyła sobie uznanie i sympatię robotników wszystkich krajów.

Doświadczenia Wielkiej Rosyjskiej Rewolucji Październikowej potwierdziły historyczne znaczenie proletariackiego hasła internacjonalizmu nie tylko w dziele obalenia imperializmu i budowy społeczeństwa socjalistycznego, lecz również w rozwiązaniu kwestii narodowościowej, w walce o rzeczywistą wolność i niepodległość narodu.

### O CZUJNOŚĆ W AKCJI WERTYFIKACYJNEJ

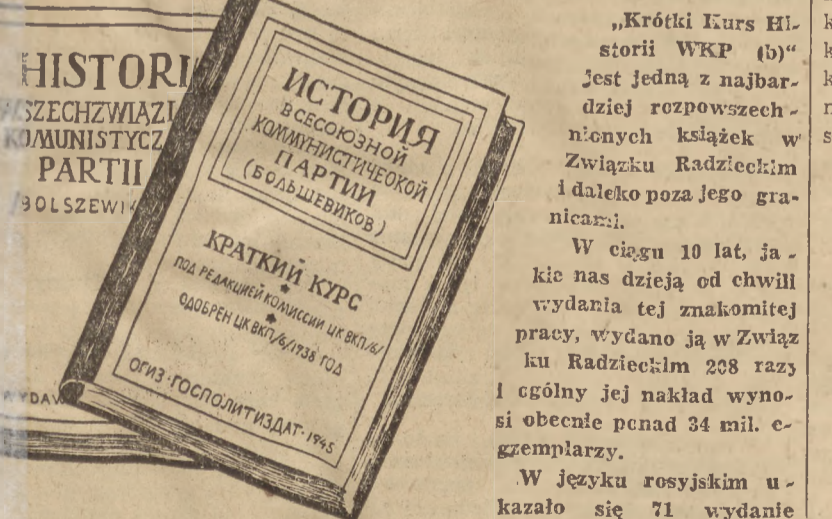
Tow. Wł. Rezcze mówi o walce z prawicą w partii i podważa brak czujności w akcji weryfikacyjnej.

Musimy się uczyć od PPR bezkompromisowego stosunku do spraw ideologicznych. Dlatego i my postawimy śmiało u nas zagadnienie usunięcia prawicowców i likwidacji w kierownictwie od góry do dołu przednawczego stosunku do odchylenia nacjonalistycznego i prawicowego. To będzie nasza bojowa marksiowska, leninowska postawa, wynikająca z krytyki i samokrytyki. Ona zdecydowanie o naszej dojrzałości do zjednoczenia polskiej klasy robotniczej.

Nosicielami obcych nam ideologii są pewni określeni ludzie, znajdujący się w naszych szeregach, ludzie czasami świadomie, czasami zaś bezwiednie przynoszący w nasze szeregi bakule reformizmu i nacjonalizmu. Ludzie ci, to właśnie prawica socjalistyczna, PPS będzie dbała, by do zjednoczonej partii nie dostali się ludzie, którzy nie chcą jednności klasy robotniczej, którym obca i wroga jest ideologia marksizmu-leninizmu.

W związku z łatwością wstępowania do partii, co więcej na skutek łatwości awansu w Partii wtargnęły do nas szeregi elementy karierowiczowskie i koniunkturalne. One to były z reguły nosicielami oportunistów, nacjonalistów i ugodońców. Dla wszelkiego rodzaju prawicowców, droga odrodzonej rewolucyjnej PPS, jest obca i niezrozumiała, nawet wroga. Usiłują z niej zawrócić i poścignąć za sobą innych. Toteż powinni być usunięci z Partii z całą stanowczością.

Nie ma pomostu ideologicznego pomiędzy partią robotniczą a marksiowską. Każda klasa ma swój własny



„Krótki Kurs Historii WKP (b)”  
Jest jedną z najbardziej rozpowszechnionych książek w Związku Radzieckim i daleko poza jego granicami.  
W ciągu 10 lat, jakie nas dzieli od chwili wydania tej znakomitej pracy, wydano ją w Związku Radzieckim 208 razy i ogólny jej nakład wynosi obecnie ponad 34 mil. egzemplarzy.  
W języku rosyjskim ukazało się 71 wydanie „Krótkiego Kursu” w nakładzie 5 mil. egzemplarzy. W językach innych narodów ZSRR — 94 wydania. „Krótki Kurs” ukazał się nawet w językach, które przed rewolucją nie miały swego własnego alfabetu.  
„Krótki Kurs” przetłumaczono na wiele języków europejskich i azjatyckich. W samym tylko Związku Radzieckim ukazały się już 43 wydania tej encyklopedii marksizmu na język obcy, w ogólnej liczbie 1000 egzemplarzy. Obok przekładu na język polski, angielski, francuski, niemiecki, wyszły tu tłumaczenia również na język chiński i japoński. W tym powyższe nie obejmują wielkiej ilości wydań „Krótkiego Kursu”, które ukazywały nakładem specjalnych wydawnictw w oddzielnych krajach. W wydawnictwo „Książka” przygotowuje wydanie „Krótkiego Kursu” w języku polskim w nakładzie 100 tys. egzemplarzy.



# KOLEKCJA PASOŻYTÓW WSI DOLNOŚLĄSKIEJ

## Od naszego korespondenta

W Żurawiu, Gminna Spółdzielnia Związku Samopomocy Chłopskiej wypożyczała traktory tylko bogatym gospodarzom, którzy z kolei robili na wypożyczeniu własnych koni niezłe interesy. Np. ob. Żurawski za obróbkę 2 ha, liczy 28 dniówek.

wi, nie mającemu łaski u sojtyśa, Opa lińskiego Michała, który potrafił tak rozłożyć wszelkie ciężary, żeby ominąć bogatego kuma, nawet w takich rzeczach, jak nocne warty.

**PRZYWILEJE**  
W gminie Kąty w gromadzie Mokry Dwór, nielatwo jest żyć biedako-

Poza tym dzięki protekcji wójta, ob. Krukowskiego, korzysta sam Opa liński z 20 ha łąki, mając 9 ha ziemi i komplet maszyn.  
Wójt gminy Katarzyn, Krukowski,

## ZALOGA „MIRKOVA” odwołuje się do Komisji Specjalnej

Fabryka Papieru w Jeziornej znana jest jako jedna z najstarszych papierni w Polsce, produkująca papiery najwyższych gatunków.  
Do wyrobu szlachetnych papierów potrzebne jest odpowiednie uzbrojenie i umundurowanie maszyn papierniczych. Przemysł papierniczy jest w ciągłych kłopotach, gdyż potrzebne są, czy filce trzeba importować z zagranicy.

szły i są do odebrania w Firmie „Hartwig”. Przedstawiciel fabryki w osobie tow. Jana Tuzina pojechał po odbiór tak długo oczekiwanych filców.  
I cóż się okazało? Filce są, ale nie nadane do użycia, ponieważ zostały zmagazynowane razem z jakimś kwasem żrącym, który zniszczył bezpownymnie większą część z trudem zdobytych filców.

W ostatnim czasie Fabryka Papieru w Jeziornej otrzymała zawiadomienie z Centrali Zaopatrzania, iż filce na które czekała dłuższy czas nade-

Wiadomość o zniszczeniu filców za loga „Mirkowa” przyjęła z wielkim oburzeniem, żądając aby tą sprawą zajął się Komisja Specjalna. (Nied.)

# JAK ZOSTANĄ WYKORZYSTANE KREDYTY NA POPRAWĘ WARUNKÓW BYTU KLASY ROBOTNICZEJ

W całym kraju odbywają się konferencje czynników samorządowo-administracyjnych, przedstawicieli partii politycznych i związków zawodowych w sprawie właściwego wykorzystania kredytów przyznanych warunków bytu klasy robotniczej.

botnicznych w okręgu śląsko-dąbrowskim.  
W POWIECIE KATOWICKIM na remont mieszkań w barakach robotniczych przeznaczono 7 i pół mil. zł. na remont ulic w osiedlach i drog do zakładów pracy 12 milionów złotych. Remont kanalizacji pochłonął 7 i pół miliona zł. Na zadzwienie ulic w osiedlach robotniczych przeznaczono 5 mil. zł.

**WCU, ŚLĄSKO - DĄBROWSKIE 703 MILIONÓW**  
Do końca br. samorządy terytorialne w województwie śląsko-dąbrowskim zużytkują 500 milionów zł z dotacji Rady Państwa na poprawę warunków mieszkaniowych klasy robotniczej. Dalszych 200 mil zł przyznanych przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów wykorzystają władze przemysłowe na remont i odbudowę osiedli robotniczych.

Wykorzystanie kredytów przystosowane zostało do najistotniejszych potrzeb miejscowych, tak np.  
W POWIECIE TARNOWSKIE GÓRY na uporządkowanie dróg i ulic przeznaczono kwotę 13 milionów zł. Na remont mieszkań w barakach robotniczych w Radzionkowie wyasygnowano 2 mil. zł. W osiedlu robotniczym Brzezina (pow. Gliwice), pozbawionym dotychczas własnej piekarni, zbudowana zostanie kosztem 2 i pół mil. zł. piekarnia spółdzielcza, która zaspokoi potrzeby 230 rodzin robotniczych zamieszkałych w osiedlu.

Sprawa pożyczki i należycie wykorzystania tych sum była przedmiotem specjalnej konferencji z udziałem wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Zawadzkiego, przewodniczącego Woj. Rady Narodowej Tkoczka, przedstawicieli Komitetów Wojewódzkich partii robotniczych PPR i PPS oraz OKZZ. W konferencji uczestniczyli również starostowie, prezydenci miast wydziałowych oraz przewodniczący Rad Narodowych, naczelnicy Wydziałów Budowlanych, architekt i inżynierowie drogowi.

W osiedlu Wilcze Gardło kosztem 6 i pół mil. zł. zakończona będą prace przy budowie Domu Kultury. Zaznaczyć należy, że osiedle to zamieszkuje ponad 1.200 górników repatriantów z Francji. Szczególną uwagę na remont kolumn robotniczych skierowano w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie osiedla robotnicze znajdują się w opłakanym stanie.

Omawiając zagadnienie wykorzystania kredytów w województwie śląsko-dąbrowskim gen. Zawadzki wezwał zgromadzonych, by każdy złożył użyty został z rozwagą i celowością wyłączenie na cele dotychczasowej poprawy warunków mieszkaniowych robotników, a więc na konieczne remonty domów, doprowadzenie do osiedli światła, wody i kanalizacji, na ulepszenie dróg wiodących do zakładów pracy itp.

Nad celowym wykorzystaniem kredytów czuwać będą w województwie śląsko-dąbrowskim specjalne komisje złożone z przedstawicieli rad narodowych, partii politycznych i związków zawodowych.  
**GÓRNICZY SAMI POMOGĄ**  
W związku z przyznaniem 700 milionów zł w ramach dotacji Rady Państwa i kredytów, uchwalonych przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na poprawę komunalnych warunków bytu robotników w okręgu przemysłowym śląsko-dąbrowskim, Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników polecił swym oddziałom i radom zakładowym dopilnować aby remontami objęte zostały wszystkie domy, w których komisje Związku Zaw. Górników stwierdziły uprzednio brak w wewnętrznych urządzeniach, uszkodzenia dachów, kłaski schodowej itp.

A oto kilka przykładów jak wykorzystane będą kredyty na poprawę warunków mieszkaniowych mas ro-

botniczych w okręgu śląsko-dąbrowskim.  
W POWIECIE TARNOWSKIE GÓRY na uporządkowanie dróg i ulic przeznaczono kwotę 13 milionów zł. Na remont mieszkań w barakach robotniczych w Radzionkowie wyasygnowano 2 mil. zł. W osiedlu robotniczym Brzezina (pow. Gliwice), pozbawionym dotychczas własnej piekarni, zbudowana zostanie kosztem 2 i pół mil. zł. piekarnia spółdzielcza, która zaspokoi potrzeby 230 rodzin robotniczych zamieszkałych w osiedlu.

W woj. warszawskim już obsiano 80% gruntów ornych

większość powiatów woj. warszawskiego dzięki sprzyjającej ostatni pogodzie, zdłono już obsiać ok. 80% gruntów ornych. W początkach października spodziewane jest zakończenie siewów w powiatach o słabszej glebie. W powiatach zaś o glebie cięższej siewy zakończą się do 10 października.

W woj. warszawskim współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

## Kierownictwo PMS w Poznaniu nie dostrzegło swych błędów

Woj. warszawskie współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

Woj. warszawskie współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

Woj. warszawskie współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

Woj. warszawskie współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

## Kierownictwo PMS w Poznaniu nie dostrzegło swych błędów

Woj. warszawskie współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

## Kierownictwo PMS w Poznaniu nie dostrzegło swych błędów

Woj. warszawskie współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

## W 5-tą rocznicę bitwy pod Lenino Szlakiem marszów Armii Radzieckiej i Polskiej

W piątą rocznicę bitwy pod Lenino odbędzie się w całej Polsce w dniu 17 października br. masowa akcja marszów pod hasłem „Młodzi polska maszeruje szlakiem zwycięstw żołnierzy Armii Radzieckiej i Polskiej”, zorganizowana przez komendę główną i wojewódzką Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” oraz poszczególne organizacje społeczne.  
W akcji tej udział weźmie cała młoda

dział zorganizowana w szeregach „Służby Polsce”.  
Dla brzdęk „SP”, które w marszach osiągnęły najlepsze wyniki komenda główna i wojewódzka „Służby Polsce” przeznaczyła liczne nagrody.  
Udział junaków i junaczek „SP” w uroczystościach będzie manifestacją uczucia wdzięczności za wyzwolenie naszego kraju przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie od okupacji i niewoli.

## 20.000 chłopów-peperowców z Rzeszowskiego omawia uchwały sierpniowego Plenum

W ciągu ubiegłej niedzieli staraniem Komitetu Wojewódzkiego PPR w Rzeszowie odbyły się zebrania gromadzkie w 425 wsiach woj. rzeszowskiego. OKOŁO 20.000 CHŁOPÓW — CZŁONKÓW PPR, uczestniczących w zebraniach, wysłuchało sprawozdania z sierpniowego Plenum KC.

W dyskusji chłopci wskazywali na konieczność walki z wyszkawczami wiejskimi, domagając się usunięcia bogaczy wiejskich z kierowniczych stanowisk na wsi.  
Działacze wiejscy PPR-owcy zgodni podkreślili, iż uspołeczniona forma gospodarki ostatecznie zlikwiduje wyzysk biedoty wiejskiej.

## Robotnicy bydgoscy spieszą z pomocą mało- i średniorolnym chłopom

Peperowcy z fabryki traków w Bydgoszczy, dążąc do pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, przystąpili

do organizowania akcji niesienia pomocy chłopom mało- i średniorolnemu przez rozłoczenie fachowej opieki nad powiatowymi i gminnymi ośrodkami maszyn rolniczych.

## Robotnicy — peperowcy z fabryki traków zobowiązali się do otoczenia opieką ośrodków maszyn rolniczych w Świecie i pow. bydgoskim oraz w Zielenkach Kujańskich w pow. inowrocławskim.

W Gdańsku odbyła się konferencja prezydium MRN z współdziałaniem władz samorządowych OKZZ, partii politycznych, delegatów organizacji i społeczeństwa.

Tematem obrad był rozdział kredytów w sumie 63.550 tys. zł, przydzielonych dla Gdańska z sumy, uchwalonej przez Radę Państwa na rzecz polepszenia bytu klasy robotniczej. Z dotacji tej, w wyniku konferencji, przeznaczono m. in. 40 mil. zł na remonty robotniczych domów mieszkalnych, 5 mil. zł na naprawę ulic w dzielnicach robotniczych, 3 mil. zł na zakładanie, względnie rozbudowę przedszkoli dla dzieci robotników, 2 mil. zł przeznaczono na rozbudowę wodociągów i kanalizacji, 3,5 mil. zł na odbudowę mostów i 8 mil. zł na odbudowanie urzędów gazowych. Powołano specjalną komisję, która zajmie się szczegółowym rozdziałem kredytów oraz kontrolą wykonywanych prac. Na czele komisji stanął prezydent miasta Gdańska ob. Nowicki.

W Łodzi odbyło się plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w celu rozpatrzenia opracowanego ostatnio nadzwyczajnego dodatkowego budżetu inwestycyjnego na rok 1948, który obejmuje przyznaną Łodzi przez Radę Państwa specjalną dotację na polepszenie warunków mieszkaniowych świata pracy. Dotacje te zamierzają się kwotą 202 mil. zł. Ogółem z kwoty tej Miejska Rada Narodowa przeznaczyła: 231 mil. zł na budownictwo względnie remonty mieszkaniowe, 10 mil. zł na rozbudowę wodociągów, 4 mil. zł na dalszą rozbudowę linii tramwajowych, 7 milionów na urządzenie zakładu kąpielowego dla świata pracy oraz 50 mil. zł na zakup sprzętu samochodowego przeznaczanego dla ZOM.

Ogółem z sumy 40 mil. zł zostanie odremontowanych 49 najbardziej zniszczonych domów.

Podczas dyskusji nad przyznaniem dotacji wpłynął do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wniosek, wysłosowany z ramienia PPR i PPS, aby MRN w imieniu robotniczej Łodzi wyraziła Radzie Państwa wielkie

uznanie za zrozumienie potrzeb ludności robotniczej.  
Wniosek został przyjęty długotrwałymi oklaskami.

## Troska o kobiety pracującą tematem narady aktywistów naszej Partii

Dnia 29 WRZESNIA br. odbyło się w Warszawie rozszerzone posiedzenie Wydz. Kobięcego KC PPR z udziałem kierowniczek wydz. wojewódzkich i referentek zarych w głównych związkach zawodowych kluczowych gałęzi przemysłu. Tematem obrad była analiza pracy wydziałów kobiecych w świetle uchwał się rpeńowego Plenum KC i nakreślenie programu realizacji tych uchwał na odcinku pracy wśród kobiet.

Po referatach i sprawozdaniach kierowniczek poszczególnych wojewódzkich wydziałów kobiecych, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział 26 uczestniczek posiedzenia.

Referat wygłosiła kierowniczka Wydz. Kobięcego KC PPR tow. Orłowska, poddając krytyce niedociągnięcia i braki w pracy wśród kobiet. Prelegentka stwierdziła, że do Polskiej Partii Robotniczej należy 190.717 kobiet, w związkach zawodowych zrzeszonych jest 823 tys. 433 kobiety, w Samopomocy Chłopskiej — 116 tys. 823, objęte w 5.347-u kolcach, w Lidze Kobiół — 730 tys., zrzeszonych w 3.981 kolcach.

Dyskutantki odsłaniając braki w swojej pracy podkreślały konieczność otoczenia troską kobiety pracującej, rozszerzenia sieci przedszkoli i żłobków, zakładania w miarę możliwości piekarni i pralni na wsi i w ośrodkach przemysłowych, wzmoczenia pracy politycznej na różnych kursach, gdzie kształcą się przeważnie kobiety, jak kursy pielęgniarzek, akuserek itd.

## POMOC W CODZIENNYCH BOLĄCZKACH

Mimo tych osiągnięć stan pracy wśród kobiet należy uważać za niezadowalający. Brak jest pracy kolegiatnej, brak kontroli wykonania powziętych uchwał, zbyt słaba jest działalność wydziałów w kierunku ideologicznego szkolenia aktywów kobiecego, niedostateczna jest praca nad kształceniem robotnic i chłopek pracujących w celu wysuwania ich na kierownicze stanowiska.

## Oprócz pieczywa i maki — cenniki na 1 bm. — bez zmian

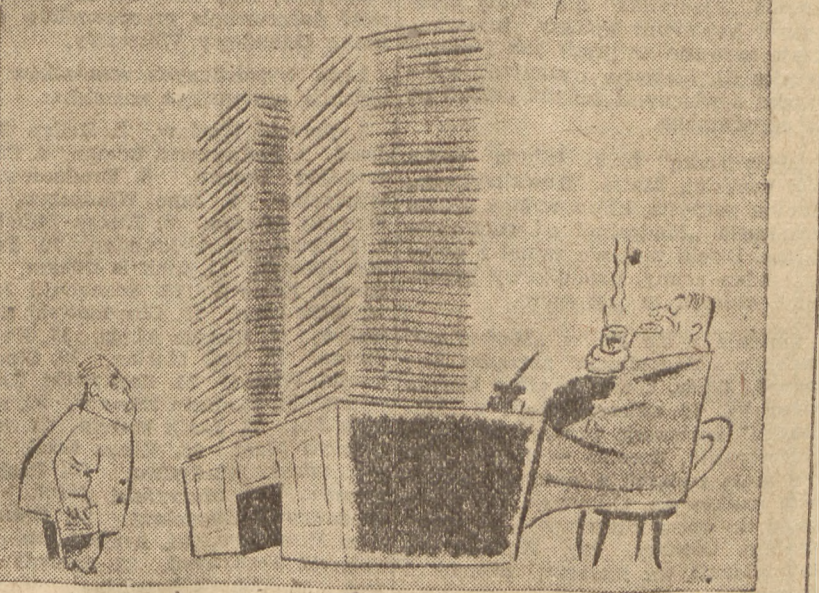
Nowe cenniki artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, obowiązujące od dn. 1 października br. wnoszą tylko zmiany w zakresie pieczywa, maki i innych przetworów zbożowych, w związku ze zmianą norm przemiaru i normalizacją wypieku pieczywa.

## AKTUALNE ZAGADNIENIA

Kierownik wydz. organizacyjnego KC PPR tow. Alster zapoznał obecnych z aktualnymi zadaniami, jakie stoją przed członkami Polskiej Partii Robotniczej.

## AKTUALNE ZAGADNIENIA

Kierownik wydz. organizacyjnego KC PPR tow. Alster zapoznał obecnych z aktualnymi zadaniami, jakie stoją przed członkami Polskiej Partii Robotniczej.



Pan Naczelnik „urzęduje” (rys. Jan Lenica)

Guercilina odżywka dla dzieci i dorosłych szczególnie w okresie rekonwalescencji.

Woj. warszawskim już obsiano 80% gruntów ornych... większość powiatów woj. warszawskiego dzięki sprzyjającej ostatni pogodzie, zdłono już obsiać ok. 80% gruntów ornych. W początkach października spodziewane jest zakończenie siewów w powiatach o słabszej glebie. W powiatach zaś o glebie cięższej siewy zakończą się do 10 października.

Woj. warszawskie współzawodniczy w akcji siewu rzędowego z woj. łódzkiego. Według dotychczasowych ocen, podczas jesiennych zasiewów siewnikami rządowymi, w woj. warszawskim będzie obsiane ok. 90 proc. gruntów ornych.

Z notatnika Warszawy

O dziecko „Annopola“

Annopol zamieszkuje albo robotnicy, albo kobiety bez mężów obciążone dziećmi. Dzieci widać się cały dzień same. Dużo z nich nie chodzi do szkoły. Bawią się w ruinach, biją się — kradną. Tak — kradną. Nie można prawdy ukrywać. Dzieci pozabawione opieki, wychowywane przez ulicę wcześniej czy później zaczynają kraść. Nie ma żłobka, nie ma żadnej organizacji, która by się nimi zajęła. Tu wkracza musi Opieką Społeczną. Te dzieci trzeba usunąć z Annopola. Większość matek z radością oddałoby je do jakiegokolwiek dziecka czy Domu Dziecka, nawet nie w samej Warszawie, nawet w miejscowościach podmiejskich. Tu ich w każdym razie zostawić nie można. Annopol jest już nie „zagrożony“ a zarażony gruźlicą. Jeżeli t-wo walki z gruźlicą nie może do tej pory co bądź dobrze znanej dzielnicy miasta trafić, to trzeba przynajmniej ratować dzieci. Trzeba je ratować przed gruźlicą, przed przedczesnym reumatyzmem i przed zupełną demoralizacją.

To ostatnie dotyczy i młodzieży. — Kradną? A co mają robić? Czy się nimi ktoś zajmuje?

Nie ma świetlic, nie ma żadnych rozrywek prócz zabaw tanecznych. Nocnych zabaw dla wyrostków i dzieci. Dlaczego ZMP, który ma tuż obok przy ul. Wencelskiej duży lokal nie zajmie się tą młodzieżą? Dlaczego nie zorganizuje dla niej jakichś rozrywek, świetlic, zajęć? Przecież zdaje się to należy do organizacji młodzieżowej?

Przed wojną Annopol miał opinię siedliska nędzy i występku. Lata minęły, ludzie się zmienili — opinia niestety częściowo pozostała. Czy słusznie? Niesłusznie, po stronie niesłusznie. Na Annopolu nie wszyscy są uczelniami — to prawda. Na Annopolu młodzież jest częściowo zdemoralizowana — to prawda. Ale czy za to nie ponosi odpowiedzialności cała Warszawa? Czy za to nie są odpowiedzialne organizacje społeczne i polityczne, które poszły po linii najmniejszego oporu, które nie chciały się zająć tą sprawą — bo zbyt trudna jest do wykonania?

I ten błąd należy naprawić, naprawić natychmiast, nie zwlekając, nie czekając na jakiś cud czy zmianę z nieba. Annopol nie może być i nie będzie Kopczuskiem miasta.

W stronę Annopola

Tak dłużej pozostać nie może

BARDZO to romantycznie wygląda z daleka. Stoją sobie maleńkie domki, koło nich późne jesienne kwiaty, wiatr strąca z drzew liście na piasek czyste alejki, a po alejkach kręcą się niezliczone ilości psów, kotów i dzieci. „Wsi spokojna, wsi wesola!“ Niestety nie jest to ani wiesz, ani spokojna, ani wesola. To nasz warszawski „wielkomięski“ Annopol. I cały czar pryska, gdy podchodzimy bliżej. Te malownicze domki, to walące się ruiny. W pierwszym mieszkaniu, do którego wchodzimy wita nas gospo dyni tow. Kaczmarska. Mąż pracuje w fabryce, ona tutaj w terenie. Mają sześcioro dzieci w wieku od lat 4 do 19.

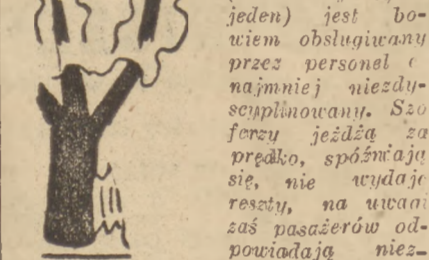
Rozglądamy się — gdzie się tu taka gromada zmieści? CIASNO, WILGOTNO I CIEMNO Ale ciasnota jest wszędzie. Annopol liczy 1500 mieszkańców, zajmujących 21 baraków. Ciasnota to wielkie zło —

Nie oplaca się

Mieszkańcy Ursynowa odczekali z ulgą 1 września, kiedy MKZ uruchomiło linię autobusową, łączącą aworczec kolejski podmiejskiej przy ulicy Puławskiej z okolicznymi osiedlami (z Ursynowem łącznie).

Dziś pasażerowie tej linii, linii „R“ (przekreślone) wdychają znowu, a jest to tym razem westchnienie bolesne i ciężkie. Autobus (bo kursuje tylko jeden) jest bowiem obsługiwany przez personel o najmniej niezadowolonym. Szoferzy jeżdżą za przeko, spóźniają się, nie wydają reszty, na uciążliwych pasażerów odpowiadają niecierpliwie. Nie oplaca się nam jazda na tej trasie — nie się tu nie zarabia!

Może MKZ zechce nam wyjaśnić, na jakich trasach konduktorzy „zarabiają“ i dlaczego nie ma na linii „R“ (przekreślone) wizyt kontrolerów?



W związku z koniecznością dokonania prac technicznych - zabezpieczających przy włączeniu odbudowanego drugiego toru na odcinku Warszawa - Tłuszcz, w dniu 1 października br. (w ciągu jednej doby) i październik br. (w ciągu jednej doby) następujące pociągi podmiejskie będą kursowały wg. zmienionego rozkładu jazdy.

Zmiana rozkładu jazdy na linii Warszawa - Tłuszcz

W związku z koniecznością dokonania prac technicznych - zabezpieczających przy włączeniu odbudowanego drugiego toru na odcinku Warszawa - Tłuszcz, w dniu 1 października br. (w ciągu jednej doby) i październik br. (w ciągu jednej doby) następujące pociągi podmiejskie będą kursowały wg. zmienionego rozkładu jazdy.

Jak z tą ortografią

„S. P. Jan II. pseud. „Kwiatki“ poległ w 1918 r.“ Pięknie wykonana tablica nagrobkowa powyższej treści zdobi wspaniałą wstęgową powierzchnię grobowca przy Krakowskim Przedmieściu. A przed wystawą gromadzą się uczniacy i z politowaniem kręcą głowami. Jeżeli właściciel posiada odrobinę wstydu powinien tobie zamiast nazwiska umieścić nad sklepem swój „pseudonim“. Bo po co narażać swoje nazwisko na drwiny z tak bliskiego powodu, jak nieznaną ortografię.

TEATRY - KINA - RADIO

TEATRY Teatr POLSKI (Karasia 2) godz. 19 „Fantazy“ STUDIO (Karowa 31) nieczynny. KLASYCZNY (Mokotowska 18) godz. 19 „Seans“ LETNI (Polska 25) o godz. 19.15 „Nitoche“ MAŁY (Marszałkowska 81) o godz. 19 „Stuka de Fler sa l de Crolseta „Powróć“ POWSZECHNY (Zamojskiego 20) o godz. 19 „Candida“ Y. M. C. A. — „Zabusia“ — Zapolskiej z Ireną Górską, Lucycką, Kurylukówną i Damięckim. J. Pietraszkiewiczem i K. Leszczyńskim. Reżyseria D. Damięckiego. COMEDIA (Szwedzka 2) godz. 19 „Podąż Włdmo“ Teatr „PLACÓWKA“ godzina 19 „Krwawe Gody“ TEATR DZIECI WARSZAWY — w próbach sztuki ka „Budowlaw Mosty“ NOWY (Puławska 36) „Porwanie Sabinek“ godz. 19.00. WROBELEK WARSZAWSKI Zygmunta 5, godz. 19.00. Redakcja ul. Smelna 12. Telefon: Redaktor Naczelny 8-22-60; Red. naczelni zagran. 8-32-25; Sekret. Red. 8-32-29; Dział Miejski 8-32-27. Dział listów i interw. 8-51-04, Kolp. 8-71-80, Adm. ul. Smolna 13, 8-20-84; Dział ogłosz. 8-50-23.

w tym jednak wypadku jeszcze najmniej. W mieszkaniu u Kaczmarskich podłogę zastępują jakieś cegły i kafelki. Przepraszam, a czy tu podłogi gdzie są? Nie ma. Są cegły, są płyty betonowe, są klepiska. Jest pogodny, ładny dzień, ściany jednak ociekają wodą. Wilgoc. — A jak deszcz to i z sufity cieknie — informują mnie mieszkańcy.

WYKORZYSTAJ WSZYSTKIE MOŻLIWOŚCI

Ostatnio miasto przeznaczyło dla ANNOPOLA 12 MILIONÓW KRE-DYTU. Nie moim zadaniem jest ocenić, czy to dużo, czy mało, czy wystarczy, czy nie. Jednak czy mało, czy dosyć — do roboty trzeba zabrać się od razu i doprowadzić tę dzielnicę do godnego Warszawy wyglądu.

A na Annopolu b. dużo jest do zrobienia. I do tego potrzebne są nie tylko kredyty, nie tylko pieniądze, ale — i to przede wszystkim — dobra wola.

Komisja Społeczna, która teraz wspólnie z komitetami blokowymi zajmie się kontrolą kredytów na remont mieszkań robotniczych powinna wykazać maksimum dobrej woli i w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na Annopol.

„I W PIWNICACH

Ob. Marciniak, starszka, emerytka miejska mieszka w na wpół zawalanej piwnicy. Razem z nią mieszka się tu jeszcze cztery osoby. Piwnica grozi zawaleniem. Dlaczego do tej pory nie pomyślano o tym, żeby tych ludzi przesiedlić gdzieś w bezpieczne miejsce? W baraku 35 w mieszkaniu nr 10 już była katastrofa — zawalił się sufit. A w sąsiednim mieszkaniu nr 9 sufit wiś dołownie na jednej zbutwiełej belce. Pod tym wygiętym w pałąk i popękany pulapem słoń kółka z pięciomiesięcznym dzieckiem.

Nie ma sensu opisywać dalej. I właściwie trudno wyliczyć wszystkie bolączki, która większa, która mniej ważna? Annopol nie ma elektryczności. Mało tego, że mieszkańcy psują sobie wrok przy naftowych lampkach — wiezorami panują tu epickie ciemności. Na całą osadę nie ma ani jednej latarni. Studnie są wprawdzie, ale tyl-

Komisja Planowania omawia 6-letni plan odbudowy Warszawy

O wszystkim, co się dzieje w Warszawie i nawet o tym, jak będą wyglądały poszczególne dzielnice stolicy w przyszłości musi być dokładnie poinformowana Stołeczna Rada Narodowa. W związku z odbudową „pełne ręce“ pracy ma Komisja Planowania, która musi przejąć i zaakceptować każdy plan nowych inwestycji, przedłożony przez BOS lub NROW.

Na jednym z ostatnich zebrań Komisja zaopiniowała plany przestrzenne rejonu ulicy Kruczej, trasy W — Z od Wolskiej przez Leszno do placu Żelaznej Bramy, odcinek od Kapu-

Naukowcy mają swój „Madralin“ Wypoczynek i praca w Otwocku

Chciałoby się zacząć od opisu wspaniałej otwockiej jesieni, kolorowych liści dębów, klonów i dzikiego wina, porastającego madraliński domek, Świdra, wijącego się tuż za ogrodzeniem, nagrzanego od słońca jasno — żółtego piasku, na którym przeciąga się leniwie Lord, kundel madraliński.

Ale ma to być nie opis, tylko notatka informacyjna dla warszawiaków, żeby coś niecoś wiedzieli o „Madralinie“, a przede wszystkim dla warszawiaków - naukowców, żeby nie tylko o nim wiedzieli, ale i korzystali z jego gościnności.

A więc śliczny, murywany, piętrowy domek w sosnowym, 17-hektarowym lesie, skanalizowany i zelektryfikowany i drugi drewniany, bez wyżej wymienionych wygód oraz trzeci, mocno zdewastowany tzw. „biały domek“ — stanowią własność naukowe go instytutu wyścigowego Kasy im. Mianowskiego. Domki wybudowane były w 1937 r. według projektu inż. Witkiewicza i przeznaczone na wypoczynek i miejsce pracy dla naukowców.

„Madralina“ korzystali nie tylko profesory wyższych uczelni, o których przede wszystkim pomyślano, tworząc osiedle ale i malarze, pisarze i inżynierowie. Dotychczas ściany szalonego ozdobiło są szkicami Noakowskiego. Warunek był jeden: na terenie „Madralina“ nie wolno przebywać kobietom; kobiety przeskądają zarówno w pracy jak i wypoczynku (!). Mężowie wyznaczali sobie randki z własnymi żonami daleko po za ogrodzeniem.

„Jedynką“ była jedyna osoba płci żeńskiej, Małga Kowalczykowa, dzelna gosposia, która wraz z synem uratowała „Madralin“ od roszabrowania. Dzięki niej nie zginął z domu ani jeden cenny, pamiątkowy przedmiot, których tu jest sporo.

Obecnie wiele się w „Madralinie“ zmieniło. „Madralinem“ zarządza warszawski Wydz. Wczasów który kieruje placówka. W dalszym ciągu z „Madraliną“ korzystają przede wszystkim profesory, docenci — ludzie, którzy mają związek z uczelnią, zakładem naukowym. Odbывают się tu od czasu do czasu konferencje, czy kursy Min. Oświaty, czy Kuratorium. przyjeżdżają też malarze, pisarze —

Założono radio. w przyszłości będzie też pewnie telefon. Jedyną dzielnicą nie wolno zakłócać ciszy „Madralina“. (m-kar)

Ważne zebranie członków oddziału warszawskiego ZW. ZAW. LITELATÓW POLSKICH odbędzie się w piątek dnia 1 bm. o godz. 15.00 w lokalu Związku Śniadeckich 10. Obecność wszystkich członków i kandydatów-obowiązkowa.

Z KLUBU LEKARZY Klub Lekarzy przy Izbie Lekarskiej Warszawsko - Białoostockiej w Warszawie, przy ul. Koszykowej 37 podaje do wiadomości, że z dniem 8 października br. (piątek) o godz. 19.00 wznawia się wieczory odczytowo - dyskusyjne na tematy społeczno - lekarskie.

I. odczyt wygłosi prof. dr. W. Szeniach nt. „Istota i zadania współczesnej medycyny“.

DZIECI ANNOPOLA



Tadeusz Ściepek ma 12 lat, wychował się na wsi — stracił rodziców — teraz na Annopolu pasie krowy. Dzieci nie chodzi — bo gdzie i kiedy.



Mała 17-miesięczna Irena Gemśka weszła na ruiny — ale żelazo się bo. Na rumowisku — żłobków nie ma.

Polskie żubry „odbudowują“ warszawskie ZOO

Młodzież szkolna karmi swych ulubieńców. Jednak ZOO ożyło i chociaż wolno, ale ciągle rozrasta się do ogrodu godnego stolicy. Grupa zwierząt zado wionych już na dobre w Warszawie — to przeważnie dary podobnych ogrodów krajowych i zagranicznych.

Dary jednak nie wystarczą, trzeba cośkolwiek także kupić. I tu rolę cenowej waluty wymieniennej spełniają nasze żubry, których największą ilość, bo aż 60 sztuk posiada Polska. Pozostałe 40 sztuk „światowego kontyngentu“ przebywa w ZSRR, Szwecji, Holandii i Niemczech.

CO OTRZYMAJĄ? Ponieważ jednak ilość żubrów powiększy się w roku przyszłym o liczną młodzież potomstwa — nie nie stało na przeszkodzie, aby 15 żubrów wymienić na inne zwierzęta, tym bardziej, że o taką transakcję już dawno zabiegają ZSRR, Holandia, Dania, Włochy, Czechosłowacja i USA.

Cena żubrów jest dość wysoka. Za pięć sztuk ZSRR ofiarowuje nam 25 bobrów, 8 łosy, 2 rysie, 4 białe niedźwiedzie i 8 wielbłądów. Razem 47 zwierząt, które już same mogą stworzyć małe ZOO.

Rzym reflektuje na jednego żubra, wysyłając w zamian 2 gaury. Jest to gatunek dzikiego bydła indyjskiego, będącego już na wymarciu. Czechosłowacja płaci za żubra dwa ma lwami i lisem srebrzystym, zaś Stany Zjednoczone, które chcą założyć w sobie rezerwat żubrowy, należą do uiszczą częściowo w gotówce i częściowo w zwierzętach futerkowych. jak nurki, bobry kanadyjskie i lisy srebryste.

Nie jeden z czytelników pomyśli o bie: to dobrze, ale co to ma „wspólnego“ z Warszawskim Ogrodem Zoologicznym? Ma, bo większość z wymienionych zwierząt jest przeznaczona właśnie dla odbudowującego się Warszawskiego ZOO.

ZBIERAMY ZOŁĘDZIE Tymczasem ZOO odwiedza licznie młodzież szkolna. Młodzi uczniacy lubią zwierzęta i nawet chcą w jakikolwiek sposób im pomóc. Dotychczas nie wiedzieli, jak mają to zrobić. Na

Pszczelarskie miasteczko powstaje obok parku Paderewskiego

Rozległy plac, ciągnący się wzdłuż Al. Waszyngtona od parku Paderewskiego aż do Grochowa, Wydział Urbanistyki BOS przeznaczył na teren wystawowy. Tu w przyszłości odbywać się będą wszelkiego rodzaju wystawy.

Niewielki, jednohektarowy odcinek terenów wystawowych, po uzgodnieniu z BOS-em, wdzierzawiony został Spółdzielni Pszczelarskiej w Warszawie.

Spółdzielnia ta, oprócz działalności handlowej i wytwórczej, prowadzi na szeroką skalę zakrojoną akcję propagandy i szkolenia w zakresie pszczelarstwa. Na przydzielonym sobie terenie spółdzielnia przy pomocy Instytutu Pszczelarskiego buduje nowoczesny ośrodek kultury pszczelarskiej, który jednocześnie będzie stałym pawilonem pszczelarstwa na wszystkich wystawach.

W skład ośrodka, według opracowanych już i zatwierdzonych projektów, wchodzi: biuro spółdzielni, kłasiarnia, worcowe warsztaty sprzętu pszczelarskiego, pracownia do badań technologicznych i chorób pszczół, sala wykładowa, biblioteka, a nawet stacja meteorologiczna dla potrzeb pszczelarstwa. W specjalnej hali i na otwartym terenie urządzona będzie stała wystawa pszczelarska oraz pawilon propagandowej sprzedaży miodu i przetworów miodowo - owocowych.

Z życia org. warszawskiej PPR

ZEBRANIE AKTORÓW Dziś, 1 października br. o godz. 15.30 odbędzie się zebranie artystów i pracowników scen warszawskich członków PPR w małej sali konferencyjnej Komitetu Warszawskiego Al. Jerozolimskie 23 — II piętro. Obecność obowiązkowa.

UWAGA NAUCZYCIELE! Sekcja oświatowa Komitetu Warszawskiego zawiadamia, że ogólne zebranie nauczycieli czł. PPR zostało przełożone z dnia 3 października br. na niedzielę dnia 10 października br.

TOWARZYSZE AKTYWISCI DZIELNIC ŚRÓDZIĘSCIE Zawiadamiamy, że zebranie aktywu PPR odbędzie się dnia 5.10 br. o godz. 16.30 w sali Komitetu Dzielnicowego ul. Kotowska 48.

KOMUNIKAT Stołecznej Komisji Wspólnego Szkolenia W sobotę 2.10. 1948 r. o godz. 15-cj w Wydz. Propagandy KW PPR odbędzie się posiedzenie Stołecznej Komisji Wspólnego Szkolenia. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Marynarze zagraniczni na odbudowę Warszawy

Wyniki zbiórki niedzielnej na odbudowę Warszawy w Gdyni przyniosły szereg niespodzianek. Okazało się bowiem, że kwateranci przynieśli pewną ilość zagranicznych walut. Przewodzącą bowiem zbiórkę w dzielnicę portowej docierali oni także i na pokłady statków zagranicznych. Cel zbiórki tak przemówił do przekonania marynarzom z krajów obcych, że przy podsumowywaniu całej akcji, stwierdzono znaczną ilość tak szwedzkich koron jak i dolarów.

HUTA SZCZECIN rozpoczęła produkcję na eksport

Huta żelazna Szczecin rozpoczęła ostatnio produkcję na eksport. W najbliższym czasie 500 ton surowców żelaznej odpływie do Szwecji. Zwrócić należy uwagę na to, że Stołczyńska Huta była całkowicie zdewastowana przez Niemców w czasie ich ucieczki i uruchomiono ją dopiero w 1947 roku. Paleniska wielkich pieców były tak dokładnie zamknięte i zabyrakadowane, że kiedy robotnicy polscy otworzyli jeden z pieców tlił się w nim jeszcze żar sprzed dwóch lat.

BANDERA POLSKA ZAJMUJE CZOŁOWE MIEJSCE

W obrotach portów Gdyni i Gdańska, zarówno w imporcie jak i eksporcie przeważają towary masowe. W sierpniu obrót towarowy obu portów wyniósł ogółem 1.175 tysięcy ton, w tym na port gdański przypadło 643 tys. ton, a na port gdyni 532 tys. ton. W tym czasie przez oba porty wywieziono 850 tys. ton towarów, przewożąc zaledwie 326 tys. ton. Wywóz towarów masowych, jak węgiel, koksz i bunkier osiągnął 803 tys. ton, czyli na pozostałe towary przypadło 44 tysiące ton, co stanowi zaledwie 5 proc. ogólnego eksportu Gdyni i Gdańska. Na towary te składa się między innymi niedawno zapoczątkowany wywóz drzewa oraz artykułów żywnościowych, chemikali (soda i białek cynkowa) wyrobów metalowych itp.

W sierpniu 511 statków, o łącznym tonażu 540.000 t. Na uwagę zasługuje fakt, że bandera polska wysunęła się na drugie miejsce, ustępując jedynie duńskiej.

Dotychczas kolejność bander w obrocie naszych portów kształtowała się w ten sposób, że na trzech pierwszych miejscach znajdowały się statki szwedzkie, duńskie i USA. Upłowało więc bandery polskiej na jednym z pierwszych miejsc należy tłumaczyć tym, że ostatnio flota polska przewoziła w większej ilości rudę ze Szwecji do Polski. W poprzednich miesiącach statki nasze kursowały na innych trasach, z Ameryką Południową włącznie i dlatego rzadko zjawiały do portów macierzystych. Obecnie coraz częściej widzimy banderę polską w naszych portach i należy przypuszczać że w dalszym ciągu utrzyma się ona na jednym z czołowych miejsc. (k)

Premiowanie wydajności pracy w urzędach pocztowych

W dniu 1 października wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów w sprawie premiowania wydajności pracy w państwowym przedsiębiorstwie P. P. T. i T. Obejmie ono 38.500 pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych, tzw. produkcyjnych, których czynności dają się ściśle obliczyć w czasie.

Przepisy wykonawcze uregulują sposób obliczania norm pracy i stawek premiowych. Wysokość ich ustalaono, po porozumieniu się z kierownikami jednostek organizacyjnych i przedstawicielami związków zawodowych. Jednostką zasadniczą jest jednostka pracy równa 34 sekundom czasu. Dla należytej oceny czynności bardziej złożonych służy tabela norm.

Nowy system premiowania przyjmie jako zasadę osiągnięcia indywidualnego pracownika. Jedynie w tych działach służby, w których czynności wyznaczone przez zespół tworzą całość ograniczoną premiowanie będzie zespolone. Dotyczy to pracowników służby telefonicznej. Należy podkreślić, że nowe normy oparte są nie tylko na teoretycznych zasadach, ale również i na życiowo uzasadnionych miernikach.

PIĘKNE WYNIKI WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY MŁODZIEŻY POMORSKIEJ

Obecnie można już podsumować wyniki współzawodnictwa pracy na Pomorzu wśród tamtejszej młodzieży. Cztery etapy młodzieżowe współzawodnictwa przyniosły wzrost produkcji w szeregu fabryk 150 procent. Piąty etap zmobilizował 14.948 młodych mężczyzn i kobiet, i objął 120 zakładów pracy. Najsilniejszym ośrodkiem współzawodnictwa jest Bydgoszcz. Na terenie tego miasta stanęło do rywalizacji przeszło 10 tysięcy młodzieży. Dalsze miejsca zajmują: Toruń (1640), Grudziądz (1200) i Włocławek (1100).

Bydgoska Fabryka Narzędzi „Per-sil” i „Pasamon”. W ostatnim okresie do rywalizacji w produkcji włączyła się młodzież warsztatów głównych PKP i kolejowych zakładów elektrotechnicznych z Torunia. Po dwóch miesiącach pracy w ramach V-go etapu współzawodnictwa indywidualnie pierwsze miejsce zajmuje ośrodek w Bydgoszczy z Bydgoskiej Fabryki Narzędzi (392 proc. normy), drugie Izidor Czerwiński z Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy w Toruniu (320 proc. normy), dalsze miejsca przypadają Leonardowi Marcinkowskiemu z Torunia i Tomajczukowi z Bydgoszczy.

WOJEWÓDZTWO OLSZTYŃSKIE czeka na lekarzy

Województwo olsztyńskie nie może narzekać na brak odpowiednich budynków szpitalnych i urzędów szpitalnych. Wszystkie zostały przejęte przez Powiatowe Związki Samorządowe i poza gmachami w Nidzicy, Piszczynie i Iławie, których remont jest w toku, inne znajdują się w stanie zdającym do użytku.

Miejski Szpital w Olsztynie znajduje się w stadium reorganizacji. W przyszłości będzie on zakładem leczniczym o zasięgu wojewódzkim z działami: chirurgicznym, wewnętrznym, ginekologicznym, położniczym, laryngologicznym, neurologicznym, okulistycznym, dziecięcym i zakaźnym. Jedyną bolączką resortu zdrowia na tamtejszym terenie jest brak odpowiedniej ilości lekarzy specjalistów i wyszkolonego personelu pomocniczego dla obsadzenia zakładów leczniczych i ośrodków zdrowia. Dla zaradzenia tym brakiom uruchomiono ostatnio w Kortowie samorządową szkołę pielęgnarską. Sprawa natomiast braku lekarzy specjalistów jest jeszcze nie załatwiona. Ostatnie dane wskazują, że osiedlić się może tam 50 lekarzy różnych specjalności.

Złóż ofiarę na odbudowę Warszawy

WZMIANKA O PRZETARGU Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Meliacyjnych w CHELMIE, ul. Dworcowa 31 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę trzech magazynów przedwypowodźowych. Oferty należy składać do Rejonowego Kierownictwa, Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 października br. o godz. 11-tej. Ogłoszenie przetargowe wywieszono jest w Rejonowym Kierownictwie, w Urzędzie Woj. Pomorskim w Toruniu, ul. Bydgoska 74 oraz w Starostwach Świecie i Chełmno. 3024K

Kierownik - wychowawca dla grupy uczniów potrzebny NA WYJAZD ZAGRANICĘ. Wymagane: język niemiecki, doświadczenia pedagogiczne. Zgłoszenia Biuro Personalne Zarządu Głównego R.S.W. „PRASA” ul. Bagatela 14. 3022-B

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO-BUDOWLANYCH Inż. M. OSEKA i S. SOBIECKI SPÓŁKA JAWNA Warszawa, ul. Miodowa 14 Budowa „DOMU RZEMIOŚLA” 3016-K

Przemysłowo Handlowe Zakłady Chemiczne „L. SPIESS i Syn” w TARCHOMINIE pod Zarządkiem Państwowym ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie meblowego sprzętu laboratoryjnego dla Fabryki Penicyliny w Tarchominie koło Warszawy. Podkłady przetargowe oraz szkice rysunkowe za zwrotem kosztów można otrzymać w Dziale Odbudowy Zakładów. Termin składania ofert dnia 11 października 1948 r. o godz. 11.00. Do oferty należy załączyć pokwitowanie z wadium złożonego w Kasie Zakładów w wysokości 2 proc. sumy kosztorysowej. Zmiana lub cofnięcie oferty dopuszczalne są tylko w terminie przewidzianym do składania ofert. Przetarg odbędzie się w Biurze Zakładów w Tarchominie w dniu 11 października 1948 r. o godz. 11.30. Zakłady zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu robót, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. 3029K

Czytacie „Trybunę Wolności” i „Chłopską Drogę”

OGŁOSZENIE CENTRALNY ZARZĄD ENERGETYKI zawiadamia wszystkich odbiorców energii elektrycznej na terenie Zjednoczeń Energetycznych: WARSZAWSKIM RADOMSKO-KIELECKIM ŁÓDZKIM PŁOCKO-WŁOCŁAWSKIM LUBELSKIM KRAKOWSKIM GÓRNOŚLĄSKIM DOLNOŚLĄSKIM POZNAŃSKIM BYDGOSKO-TORUŃSKIM

Przetarg Uniwersytet M. C. Skłodowskiej w LUBLINIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę mebli standardowych, oraz wykonanie stołów laboratoryjnych: I. 1. krzesła zwykłe szt. 92 2. taborety zwykłe szt. 28 3. stoły kancelaryjne szt. 3 4. biurka kancelaryjne szt. 6 5. szafy kancelaryjne szt. 5 6. szafy biblioteczne szt. 19 7. wieszaki stojące szt. 9 8. kosze na śmiecie szt. 3 II. 1. stoły laboratoryjne szt. 78

PRZETARG CENTRALA SKÓR SUROWYCH W ŁODZI ul. Sienkiewicza 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 4.000.000 sztuk tabletek drewnianych z drzewa bukowego z numerami i cechami Centrali Skór Surowych, wypalonymi lub wytłaczanymi i malowanymi trwałą farbą, nierozpuszczalną w roztworze kwasu solnego. Wzór tabliczki oraz ślepy kosztorys można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia Centrali Skór Surowych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 9, pokój 56 oraz w Oddziałach Wojewódzkich Centrali Skór Surowych: 1. Warszawa, ul. Sierakowskiego 2 2. Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 4 3. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kościuszki 7-9 4. Bytom, ul. Kraszewskiego 2-3 5. Poznań, ul. Garbary 66 6. Kraków, ul. Wielicka 2 7. Szczecin, ul. Mickiewicza 30-32 8. Wrocław, ul. Krakowska 41 9. Białystok, ul. Kijowska 10

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego Nr. 1 w ZYRARDOWIE Wydział Zaopatrzenia ogłaszają PRZETARG na roboty lynarskie w budynku przemysłowym tuż przy Zakładach. Słabe kosztorysy można nabyć w Wydziale Ruchu, gdzie również można zapoznać się z warunkami ogólnymi wykonania. Oferty w zalakowanych kopertach z odnośnym napisem należy składać w biurze Wydziału Zaopatrzenia w Zyrardowie, Limanowskiego 1, do godz. 10 dnia 7 października 1948 r. w tym czasie nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit kasy tuż przy Zakładach w wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy. Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego Nr. 1 zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość ceny zmniejszenia lub zwiększenia obiektu przetargowego, podziału robót między oferentów, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i roszczenia praw do jakichkolwiek odszkodowań. 3028K

Podaje się do publicznej wiadomości, że prezydent miasta St. Warszawy, jako szef administracji ogólnej II instancji, decydują z dnia 16 września 1948 r. L. dz. 014/AN-3/5382/48 na zasadzie art. 2(1), 3(2) pkt. 4 i 5 dekretu z dnia 10.11.1945 r. o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 310) uzupełnił dekretem z 27.10.1947 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 405) udzielił Ob. WEKSTEIN Eleonorze, zamieszkałej w Warszawie, przy ulicy Nalewki 4, urodzonej dnia 8 lutego 1882 r. w Częstochowie, córce Samuela i Heleny z Kamińskich małż. Broniatowskich zezwolenia na zmianę nazwiska WEKSTEIN na nazwisko Welińska. 3023-G

Od dn. 1-go października br. zostają wprowadzone MIESIĘCZNE NORMY zużycia energii elektrycznej: A) Dla gospodarstw domowych (taryfa I) konsumpcyjny wynosi: w mieszkaniach 1-izbowych 20 kilowatogodzin na miesiąc; w mieszkaniach 2-izbowych — 25 kilow. na miesiąc; w mieszkaniach 3-izbowych — 35 kilow. na miesiąc; w mieszkaniach 4- i więcej izbowych — 45. W m. st. Warszawie obowiązują normy następujące: dla mieszkań 1-izbowych 20 kilowatogodzin na miesiąc; dla mieszkań 2-izbowych — 30 kilow. na miesiąc; dla mieszkań 3-izbowych — 40 kilow. na miesiąc; dla mieszkań 4-izbowych — 60 kilowatogodzin na miesiąc i t. d. do 15 kilowatogodzin na izbę. B) Dodatkowo dla każdego dziecka do lat trzech włącznie na podstawie przedstawionego zaświadczenia administracji miejsca zamieszkania przydzielony będzie dodatkowy kontyngent 8 kilowatogodzin miesięcznie. Dla lokali całkowicie zelektryfikowanych mogą być przyznane normy wyższe w zależności od ilości mieszkańców zameldowanych i warunków mieszkaniowych. C) Dla lokali „niemieszkalnych” (taryfa II) a więc sklepów, warsztatów, biur itp. miesięczne kontyngenty zużycia ustala się w wysokości 70 proc. zużycia w odpowiednim miesiącu roku bieżącego. D) Dla odbiorców przemysłowych Zjednoczenia Energetycznego po uzgodnieniu z zainteresowanymi ustala maksymalną moc z jakiej będą oni mogli korzystać w czasie godzin szczytowego obciążenia. E) Za energię zużytą ponad wyznaczone kontyngenty opłata wynosi: dla gospodarstw domowych 25 zł za kilowatogodzinę; dla lokali niemieszkalnych podwójna stawka normalna; t. zn. 30 zł za kilowatogodzinę przy taryfie IIa i 60 zł za kilowatogodzinę przy taryfie IIb. F) Równocześnie wprowadza się zakaz korzystania z grzejników elektrycznych w czasie godzin szczytowego obciążenia t. zn. od godz. 6.30 do 8.30 i od zmierzchu do 22.30 oraz zakaz używania reklam świetlnych i oświetlenia wystaw sklepowych ponad 40 watów na okno. W razie nie zastosowania się do powyższego odbiorcy będą odłączani od sieci na czas od 3 dni do 1 miesiąca. Podobne rygory będą stosowane w przypadku dwukrotnego przekroczenia norm kontyngentowych w lokalach niemieszkalnych (taryfa II). 2991K

Podkłady przetargowe oraz szkice można nabyć w Intendencji UMCS, Plac Litewski 5, pokój Nr. 9, gdzie również można otrzymać bliższe informacje i gdzie należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 16. X. 48 r. o godz. 12-tej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy ofertowej, wpłaconej do B.G.K. w Lublinie. UMCS zastrzega sobie prawo: 1. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań; 2. częściowego skorzystania z oferty; 3. prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu; 4. zwiększenia robót wg cen jednostkowych w ofercie. Uniwersytet MCS — Rektor: 3014K (prof. dr. T. Kielanowski)

PRZETARG CENTRALA SKÓR SUROWYCH W ŁODZI ul. Sienkiewicza 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 4.000.000 sztuk tabletek drewnianych z drzewa bukowego z numerami i cechami Centrali Skór Surowych, wypalonymi lub wytłaczanymi i malowanymi trwałą farbą, nierozpuszczalną w roztworze kwasu solnego. Wzór tabliczki oraz ślepy kosztorys można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia Centrali Skór Surowych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 9, pokój 56 oraz w Oddziałach Wojewódzkich Centrali Skór Surowych: 1. Warszawa, ul. Sierakowskiego 2 2. Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 4 3. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kościuszki 7-9 4. Bytom, ul. Kraszewskiego 2-3 5. Poznań, ul. Garbary 66 6. Kraków, ul. Wielicka 2 7. Szczecin, ul. Mickiewicza 30-32 8. Wrocław, ul. Krakowska 41 9. Białystok, ul. Kijowska 10

Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego Nr. 1 zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość ceny zmniejszenia lub zwiększenia obiektu przetargowego, podziału robót między oferentów, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i roszczenia praw do jakichkolwiek odszkodowań. 3028K

Waczelna Dyrekcja Państwowych Zakładów Chowu Koni, WARSZAWA-SŁUŻEWIEC powołuje pracowników na wyjazd: KSIĘGOWYCH-BILANSISTÓW ze znajomością buchalterii rolnej. ADMINISTRATORÓW majątków rolnych. Szczegółowe oferty wraz z życiorysem kierować pod wyżej podany adres. 2995K

OGŁOSZENIE III Wskutek zarządzonej uchwały Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1943 likwidacji Polskiego Banku Komercyjnego Spółka Akcyjna w Warszawie, Sąd Okręgowy Wydział II Handlowy w Warszawie postanowieniem z dnia 25 września 1947 mianował likwidatorem ZYGMUNTA SCHUSTRA w Warszawie, ul. Bartoszewicza 7. Wywya się wierzytelni Polskiego Banku Komercyjnego S. A. do zgłoszenia likwidatorowi ich wierzytelności w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia. 2557K

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU i HANDLU PAŃSTWOWE TECHNICUM KORESPONDENCYJNE Szkolenie zawodowe pracowników handlowych kształci i daje uprawnienia pracownikom handlu i kandydatom do zawodu handlowca. Zapisy przyjmuje Biuro Technicum Warszawa, Sienna 16, II p., tel. 8-29-27 (Siedziba Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych R. P.). 3021K

PRZETARG NIEOGRANICZONY Ministerstwo Administracji Publicznej ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie sygnalizacji elektrycznej dzwinkowej w budynkach Ministerstwa w Warszawie, Al. Ujazdowskie Nr. 5, 7 i 9 oraz w budynku przy Al. I Armii W. P. Nr. 14 w terminie do 10 listopada br. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie sygnalizacji” należy składać w Ministerstwie W-wa, Al. Ujazdowskie 7, pokój Nr. 4, do skrzynki ofertowej do dnia 6. X. br. godz. 10.30. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium 2 proc. sumy kosztorysu ofertowego. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. X. o godz. 11-tej, pokój Nr. 6, Al. Ujazdowskie 7. Informacje i podkłady ofertowe można otrzymać w M. A. P. pokój Nr. 4, za zwrotem kosztów. Ministerstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn i ewentualnego unieważnienia przetargu. 3027K

BRILANTY — biżuteria — złoto — srebro — zegarki — Kupno — sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 757 KUPINY Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej za czas 1918 — 1939, tylko zupełny komplet w oprawie, w stanie dobrym. Oferty pisemne „Varimex”, Warszawa, Kredytowa 4 z dokładnym podaniem zawartej ceny. 769

OGŁOSZENIE Dział Budownictwa C. S. S. „SPOŁEM” ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie budowy ogrodzenia i urządzenia podwórza przy ul. Różanej Nr. 14 w Warszawie. Podkłady za zwrotem kosztów, w Dziale Budownictwa „Społem” Grażyń 22, pok. 16 w Warszawie. Przetarg 5, 10. rb. godz. 10.15, Grażyń 22 pok. 9. 3015K

P. P. FILM POLSKI Centrala Handlowa WARSZAWA, Marszałkowska 56 V. p. ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie półek drewnianych z materiału Przedsiębiorstwa na halach Magazynu przy ul. Słodkowskiej 7. Informacji co do budowy półek, udzieli Kierownik Magazynu przy ul. Marszałkowskiej 56, V piętro. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie półek” należy składać do Wydziału Zakupów Centrali Handlowej Marszałkowska 56, V p. do dnia 10 października. Otwarcie ofert nastąpi 11 października o godz. 10. P. P. Film Polski zastrzega sobie prawo do dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i nie ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, powstałych z tego tytułu. 3025K

PRZETARG NIEOGRANICZONY Ministerstwo Administracji Publicznej ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie sygnalizacji elektrycznej dzwinkowej w budynkach Ministerstwa w Warszawie, Al. Ujazdowskie Nr. 5, 7 i 9 oraz w budynku przy Al. I Armii W. P. Nr. 14 w terminie do 10 listopada br. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie sygnalizacji” należy składać w Ministerstwie W-wa, Al. Ujazdowskie 7, pokój Nr. 4, do skrzynki ofertowej do dnia 6. X. br. godz. 10.30. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium 2 proc. sumy kosztorysu ofertowego. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. X. o godz. 11-tej, pokój Nr. 6, Al. Ujazdowskie 7. Informacje i podkłady ofertowe można otrzymać w M. A. P. pokój Nr. 4, za zwrotem kosztów. Ministerstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn i ewentualnego unieważnienia przetargu. 3027K

PRACA ZAGIAROWANA CENTRALA Produktów Naftowych w Warszawie poszukuje natychmiast do wynajęcia w domu nowym lub obudowanym. Oferty kierować do „Varimex”, Polska Tow. Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Kredytowa 4, pokój Nr. 1. 761

Waczelna Dyrekcja Państwowych Zakładów Chowu Koni, WARSZAWA-SŁUŻEWIEC powołuje pracowników na wyjazd: KSIĘGOWYCH-BILANSISTÓW ze znajomością buchalterii rolnej. ADMINISTRATORÓW majątków rolnych. Szczegółowe oferty wraz z życiorysem kierować pod wyżej podany adres. 2995K

# PRZED SEZONEM FILHARMONII WARSZAWSKIEJ

Leży przed nami parostronkowa broszurka. Część I-a zawiera „Plan pracy Filharmonii Warszawskiej w I-ym kwartale sezonu 1948-49”, autorem jest dyr. Witold Rudziński, kierownik artystyczny FW. W części II-iej natomiast znajdujemy właściwy plan koncertowy, od dnia I.X. do 31 XII br. Przyjrzyjmy się więc, czego się możemy spodziewać, a na co liczyć nie należy. Cel postawiono sobie zaiste bardzo piękny: „przywrocić stołeczną placówkę symfoniczną jej dawnej świetności i europejskiego znaczenia”. Środkiem do jego realizacji stanie się praca dotychczasowego zespołu, pod kierunkiem dwóch starych dyrygentów: M. Mierzejewskiego i Z. Łotowskiego. Miejsce pracy — przebudowana (znowu?) sala Romy.

### KONCERTY „DITTO”

„W sezonie 1948-49 przewiduje się koncerty w zasadzie dwa razy w tygodniu, wieczorne w piątki i poranki niedzielne — czytamy dalej. „Programy niedzielne będą dostępne niższe niż piątkowe, ale wcale ani nie gorsze ani nie zdawkowe. Po prostu poranki będą — jeśli tak można powiedzieć, bardziej klasycyzujące”.

Nie, nie można tak powiedzieć. Bo plan koncertów mówi coś wręcz innego. Do 1-go stycznia 1949 r. odbędzie się ogółem 12 poranków nie dzielnich. Z tego aż 10 oznaczono „ditto”, co przecież znaczy, że „po prostu” zostaną powtórzone programy piątkowe. Jednego koncertu nie oznaczono „ditto”, ale na 3 punkty programu dwa ma wspólne z poprzedzającym go piątkowym, a więc jednak i tutaj „ditto”? I tylko jeden jest rzeczywiście odmienny i rzeczywiście poułarniejszy. Wolimy użyć tego określenia, którego zdaje się nie lubić dyr. Rudziński. Nikt nas bowiem nie przekona, że uvertura Stańkowskiego „Maria” jest bardziej „klasycyzująca” od Haendla Concerto grosso!

### SPRAWY REPERTUARU

„Nowością tego sezonu będą specjalnie przeprowadzane bilety na koncerty przez zakłady pracy, związki zawodowe, artystyczne, szkoły itp”. Taką wielką nowością to znów nie jest — robi się tak stale przy okazjach wszelkich imprez o charakterze „popularnym”. Dilety się „rozprowadza”, ówsem, ale kto w poszczególnych zakładach pracy z nich korzysta? Jest tajemnicą Poliszynela, że: albo ściga się słuchaczy na takie koncerty prawie siłą, albo... sala świeci pustkami. Przykładów mielibyśmy aż za wiele. Rada? Tylko jedna: wychowywać młodzież w atmosferze zainteresowania muzyką, ułatwiać jej wszelkimi sposobami bywanie na koncertach. Ale tu znowu — repertuar i jeszcze raz repertuar! Pisaliśmy na innym miejscu o niestosowności tworzenia jakiegoś „muzycznego ghetta” dla mniej wyrobionych muzycznie słuchaczy. Jeżeli mają już być koncerty „specjalne” — to dawajcie na nich muzykę modernistyczno-formalistyczną, dla wtajemniczonych w jej skryte arka na znawców.

Dyr. Rudziński widzi dwa główne kierunki pracy FW. Jeden to „wychowanie słuchacza przez danie mu obok pozycji trudnych do słuchania rzeczy łatwiejszych”. Drugi to „odzwierciedlanie prądów żywej, wciąż rosnącej muzyki” oraz „kultywowanie najlepszych tradycji muzycznych polskich i obcych”.

Słusznie! Podpisujemy się pod tym obręcz! Ale... jak to będzie wyglądało w praktyce, w planie koncertowym? Program otwarcia: Karłowicza „Oświęcimowie” (co to za nowość „Anna z Oświęcimia?”), Maklakiewicza, Woytowicza II Symfonia. Przepraszam — który utwór jest tu „łatwiejszy”? Koncert II

rzeczywiście łatwiejszy. Ale znowu III: Haendel, Perkowski, Szymanowski. Łatwych (do słuchania!) rzeczy nie znajdujemy!

Czytamy dalej, że program każdego koncertu, za wyjątkiem „okolicznościowych” a więc chępinowskich i rosyjsko-radzieckich (missiague przyjaźni polsko-radzieckiej!) będą ułożone „możliwie najwszechstronniej”. W samej rzeczy kogóż nie ma w programie II koncertu: Karłowicz, Mozart, Różycki Smetana Musogorski. Coż to niezwykłe wydaje się nam dalej połączenie Mozartowskiego Requiem z Koncertem wiolonczelowych Saint - Saens.

Rozmach nowej dyrekcji FW budzi szczerzy podziw. Oprócz koncertów Bacha, Haendla, Corelliego, Vivaldiego — wszystkie symfonie Beethovena, Czajkowskiego Brahmsa, Borodina... Zaglądamy do encyklopedii Riemanna: bagatela, 21 symfonii! W tym ogromna większość dotąd przez orkiestrę naszą nie grywanych. No, no... Muzyka słowiańska? Proszę: szereg utworów rosyjskich. Specjalnie bogato przedstawiono na ma być dawna twórczość czeska (w XVIII), czemu? nie bardzo potrzebny zrozumieć.

### WARTO PRZYPOMNIEĆ

„Program możliwości wszechstronnie uwzględni utwory polskie — starsze, nowsze i zupełnie nowe. Będziemy się starać w dziedzinie twórczości polskiej wykorzystywać każdy utwór starszy, a prawie każdy utwór nowszy”. Oby nie było na odwrot! I wszystko to brzmi zbyt optymistycznie. Trzymamy jednak za

Wielki rozmach w dziedzinie oratoryjnej wygląda mocno „na wyrost” — przecież własny chór FW został zlikwidowany!

Program koncertów rosyjskich i radzieckich nie zupełnie nas zadowala. Arie operowe Czajkowskiego — to nie są pozycje serjo w programie koncertu symfonicznego! Musorgski, Czajkowski, Borodin, Glinka, Striabin — ówsem. Przypominamy jeszcze o Taniejowie, Giazunowie, Rimskim-Korsakowie. Znaczenie skromniej przedstawia się w zamierzeniach programowych FW twórczość radziecka. Prokofiew, Chaczaturian, Szostakowicz. Prosimy jednak także o Miaszkowskiego, Szaporina, Chrienikowa, Kabelewskiego, Giera, Wasilenkę, Krejna...

Reasumując: plan pracy kłóci się z planem koncertowym. Repertuar koncertów na ogół za trudny dla mniej niż średniego słuchacza, a że poranki są „ditto”, więc? Procent muzyki polskiej daleko się nieco powiększył. Więcej te polskie programy urozmaici! Zestawienie programów — jednak wygląda nieco przyrodkowo. Wydaje się nam że właśnie koncerty „monograficzne”, poprzedzone krótkim wstępem (opracowania w zeszlenczonych programach były doskonałym przykładem, jak tego robić nie należy!) — byłyby niezłomnie celowe i kształtujące. Ściągnąć na koncerty młodzież — od tego zależy przyszłość ruchu koncertowego u nas!

Wytknieliśmy szereg niekonsekwencji, zgłosiliśmy wiele zastrzeżeń. Z drugiej strony jednak zdajemy sobie sprawę z trudności uruchomienia Filharmonii, z tych przeszkód, jakie ma do pokonania każdy działacz kulturalny u nas. I dlatego będziemy notować z radością wszelkie sukcesy naszej orkiestry symfonicznej, tak jak to czyniliśmy dotychczas. Czy to będzie często? Nie od nas zależy!  
JERZY KURYLUK

# GŁOS SPORTOWY PO AKS - PRZYSZŁA KOLEJ NA STOŁECZNĄ POLONIĘ

Jeszcze nie zakończyła się afera „Polskiej AKS-u, a już mamy do znowu nową „bombę”, odłamającą zakulisowe stosunki, panujące w najstarszym klubie stołecznym — „Polonia”.

Ze w „Polonii” działo się źle — o tym wiedzieli wszyscy. Ostatni jednak oficjalny komunikat zarządu klubu, mającego oprzeć się na Związku Zawodowym Kolejarzy (ZZK) i przestąpił się w klub związkowy — był dość mocny i częściowo podcażający. Głosniki w sekcji piłkarskiej „Polonii” miały być uzdrowione.

Tymczasem stało się coś innego. Prezes klubu poseł Marek Arczyński, nie znajdując poparcia w gronie członków zarządu klubu, nie mających zamiaru honorować własnych uchwał — na znak protestu włożył mandat prezesa.

Czwartkowy „Przegląd Sportowy” podaje wypowiedź posła Arczyńskiego na temat stosunków w „Polonii”. Wypowiedź jest tego rodzaju, że należało by z miejsca zawiesić działalność klubu, niektóre sprawy oddać Komisji Specjalnej, a cały szereg działaczy i zawodników dożywno zdiskwalifikować.

W sporcie pracuję już 27 lat — powiada poseł Arczyński. Po latach skupacji wróciłem do sportu, by wykozystując swoje doświadczenie, wyciągnąć „Polonię” z kłopotów i zarządzić praktyczną organizację. W klubie zaistniał brak dyscypliny i ukuty profesjonalizm.

„Gorzej, bo zawodnicy ligowej jednostki nie są ani amatorami, ani zawodowcami. Zawodowcom nie wolno pić alkoholu. Musi on regularnie uczęszczać na treningi. A jaka jest sytuacja w „Polonii”?

Zawodnicy „Polonii” nie są ani zawodowcami, ani amatorami. Kim więc są?

I czy taka sytuacja jest tylko w „Polonii”?

„Zatarg między władzami klubu, a piłkarzami trwa nie od dziś. „Polonia” budowała lokal. Nie było zbyt wiele pieniędzy. Zarząd klubu zwrócił się z apelem do graczy o zrezygnowanie z części „dieta”. Odpowiedzią był strajk zawodników przed meczem w Gdańsku, kiedy to nie chcieli wyjść na boisko, dopóki kierownik sekcji nie przyrzeknie im wyższych stawek. (!)

„Polonia” ma przystąpić do Zw. Zaw. Kolejarzy. Nie mogłem pozwolić na wprowadzenie do nowego klubu obok bogatej tradycji — czynnika rozkładowego.

„O co idzie drużynie ligowej? Jedenastu ludzi, z których znaczna część to już emeryci, w obawie o utratę dochodów — stworzyła coś w rodzaju rady zakładowej z kapitanem drużyny Brzozowskim na czele, broniąc się wszelkimi siłami przed wprowadzeniem młodych, często utalentowanych zawodników.

„A czy inne działy sportu wolne są od tych schorzeń? Oczywiście nie! Bo jeśli np. kierownik sekcji bokserskiej przedkłada zarządowi klubu rachunek na blisko 200.000 zł za „zakup” zawodników — to w te sprawy powinien już wkroczać nie PZB, nie GUKF, lecz cała inna, dobrze już w Polsce znana instytucja!

Na nie reorganizacja sportu, jeśli nie przeprowadzi się czystki w klubach.

Dawne i nowe i zdrowe tradycje odczyt opieką i czcią — zle obyczajnie wypalić czerwonym żelazem — tymi słowami zakończył swą wypowiedź poseł Arczyński.

„Bomba” pękła. Całe chorobliwe ba gienko, w jakim kapała się sekcja piłkarska KS „Polonia” — zostało odłożone. Tej błotnej kapieli zaczęli już używać również i pięściarze.

W świecie sportowym Warszawy głośno mówi się o tym, że utalentowanych pięściarz wagi średniej, który zasilili ostatnio szeregi „Polonii”, otrzymał za to skromny upominek w postaci 100.000 zł.

Mimowoli człowiek zastanawia się: w jak precyzyjny i sprytny sposób prowadzi się książki kasowe klubu, ukrywając zarówno dochody, jak i wydatki? Ujawnić przecież sum wypłaconych piłkarzom i bokserom klub nie może. Zataja więc również i dochody, a tym samym oszukuje: Zarząd Miejski, WOZPN, PZPN, Zarząd Stadionu WF, Polski Czerwony Krzyż, a ostatnio SFOS.

To są istotne szkody materialne, którymi powinien zająć się prokurator. A teraz należałoby się zastanowić, jaki ogrom szkód moralnych wyrządza taki klub. W jakim stopniu demoralizuje młodzież, spaczając ideały sportu i wycieczne, jakimi ma się kierować sport Polski Ludowej.

KS „Polonia” nie jest wyjątkiem. Podobnie prowadzonych klubów jest b. wiele. Takimi bagniskami są prawie wszystkie kluby ligowe.

Obecnie bomba pękła. „Dopóty dzbaw wodę nosi — dopóki się ucho nie urwie”.

Nie wątpimy, że z afery AKS-u i „Polonii” nasze najwyższe władze sportowe wyciągną odpowiednie wnioski i przystąpią do radykalnej i skutecznej kuracji. Wrzód musi być rozety — a ranę należy oczyścić, gruntownie i starannie.

## Znamy już skład Finlandii na mecz z Polską

Fiński Związek Piłki Nożnej przysłał depeszę do PZPN, w której podaje skład Finlandii na mecz z Polską. Mecz ten jak wiadomo, odbędzie się 17 października w Warszawie.

Skład Finów przedstawia się następująco: bramkarz: Ture Sarnola. Obrońca: Kurt Martin Stig Myntil. Pomoc: Ueikko Asikainen, Tapio Pytkonen, Mautitz Schick. Atak: Helge Svahn, Aulis Rytkoenen, Jorma Saarinen, Jorma Vahela, Kolevi Lehtovirta. Rezerwowi: Laakkonen, Johansson, Bogomoloff i Mehto.

Jest to najlepszy skład Finów jaki mogli oni obecnie zmontować. W drużynie tej jest tylko czterech zawodników, którzy brali udział w zeszlenczończym spotkaniu, Polska — Finlandia

## Węgierscy zapaśnicy przyjadą do Polski

W październiku przybędzie do Polski doskonała drużyna zapaśników węgierskich, która pod nazwą Budapestu rozegra dwa spotkania.

9 października br. Węgrzy walczyć będą we Wrocławiu z reprezentacją tego miasta zasiloną kilkoma zawodnikami śląskimi, oraz Bajorkiem z Krakowa.

12 października zapaśnicy węgierscy spotkają się z reprezentacją War-

szawy. Mecz ten odbędzie się na kortcie centralnym „Legii”.

## 2000 m - 5:07,0 Nowy rekord świata Belga Reiffa

W Brukseli, w ramach międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Belg Gaston Reiff, pogramca Zatonka na Olimpiadzie w Londynie, (na 5.000 m), ustanowił nowy rekord świata w biegu na 2.000 m.

Reiff przebiegł ten dystans w czasie 5:07,0 poprawiając dawny rekord o 4,8 sek. Posiadaczem starego rekordu był (niemaleny) biegacz szwedzki Gundar Issegg (5:11,8). Jako drugi za Reiffem przybył Francuz Marcel Hansenne, w nieco gorszym czasie (5:23,4).

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Cztery sztuczne lodowiska otrzymała polscy łyżwiarze. Jeszcze przy końcu bieżącego roku staraniem KCZZ i GUKF zostanie otwarte w Katowicach pierwsze sztuczne lodowisko (dawny Torkat). Poza tym podobny tor zostanie wybudowany w Poznaniu.

Woj. U. K. F. w Warszawie rozpocznie budowę sztucznego lodowiska w roku przyszłym i ma już na ten cel przyznane 17 milionów zł.

Niezależnie od tych projektów w Krynicy, miejscowe organizacje społeczne i kluby sportowe uzyskały kredyty na rozpoczęcie wstępnych robót przy budowie sztucznego lodowiska.

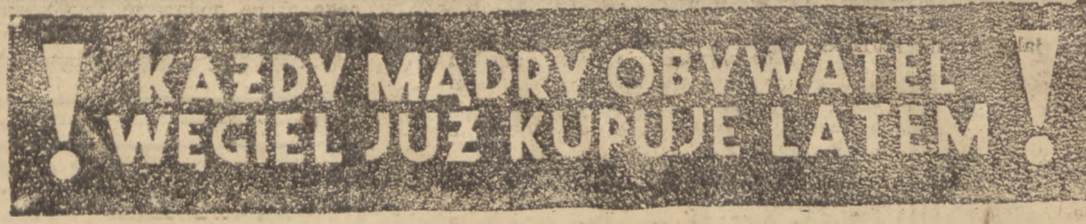
Takie zapewnienia otrzymał Zarząd P. Z. H. L. na ostatnim posiedzeniu. Czy nie będzie to tylko „sztuczny ogień”, przekonamy się w sezonie zimowym.

Blankers Koen fenomenalna Holenderka, która zdobyła 4 medale olimpijskie startowała ostatnio na zawodach lekkoatletycznych w Malmö. Blankers Koen wygrała 100 m w czasie 11,7 oraz 80 m przez płotki w czasie 11,5.

Drobny i Cernik doskonali tenisiści czescy wyeliminowani zostali w turnieju tenisowym o mistrzostwo to łudniowo - zachodniego Pacyfiku.

Drobny przegrał z Amerykanem Seixasem 4:6, 4:6, a Cernik uległ Farakerowi 2:6, 1:6.

Spartakiada Republik Bałtyckich odbywa się obecnie w Tallinie. W spartakiadzie bierze udział ponad 500 najlepszych zawodników i zawodniczek z Heino Lippem na czele. Jak wiadomo Heino Lipp pochodzi z republiki estońskiej.



### UPTON SINCLAIR

tuż. Wandy Melcer

# SZEROKIE WROTA

53)

Wóz stanął tuż za samochodem. Lanny słyszy kroki idących mężczyzn i zmusza się do dalszego czekania. Kiedy zdaje mu się, że może zlekka uchylić firaneczki, pierwsza rzecz, jaką ogląda, to poczciwa głowa mufa o dziecisiej stop dalej. Cierpliwie stworzenie porusza się najwyraźniej jedynie wtedy, kiedy padnie wyraźny rozkaz wyższych istot, które go powołały do życia i które warunkują jego egzystencję. Stoł, zwiesiwszy głowę, może nawet drzeć. Lanny nie będzie go budzić.

Drżący spiskowiec widzi, że niktgo nie ma na koźle, a drzwi towarowy również nie są przez nikogo strzeżone. Trzeba działać. Wyślizguje się z wozu, pozostawiając otwarte drzwiczki. Zbliża się do wózka, a oto i sosnowa trumna. Teraz przekona się, czy to Lope de Vega układał scenariusz. Unosi odrobnie wieko i szepcze: Romney.

Fajno — słyszy szepcany odzew.

Lanny rozgląda się wokół. Ulica milczy. Północ. Wokóło ani żywego ducha, może za chwilę ktoś wyjdzie z oberty. Jeśli pojawi się ktoś taki, wrzaskiem napewno: Mil diablos. Nieboszczyk wstaje z trumny, jego upiorna twarz czerwieni się krawią w mleczyznym blasku miesiaca.

— Wylaż — szepce Lanny — ale cicho. — Pomaga mu wydość się z wozu, bo AK jest bliski omdlenia. Lanny sam konstatuje ze zdumieniem, że kolana mu się trzęsą, a żeby szczegaja nieprzyjemnie. Ma jednak tyle siły, żeby powiedzieć: — Siadaj z tyłu i milcz. — Pomaga przyjacielowi dostać się do samochodu, milcząc zamyka drzwiczki.

Teraz kamienie. Usypał z nich ładną kupkę po prawej stronie kierowcy. Lanny bierze pierwszy z brzegu i niesie do wozu. Składa go na dnie wózka i idzie po drugi. Kiedy zbierze się ich pięć, wdrapie się na wózek, uchylony wieka trumny i ułoży je w rzadek, okrywając starannie prześcieradłem. To punkt zwrotny całej przygody: gdyby się ktoś nagle wynu-

rzył z gospody i zapytał, co to ma znaczyć, trudno by mu było znaleźć wytłumaczenie. Lannemu ręce się trzęsą. Ledwo może dźwignąć kamienie.

Domyśla on się, że kapitan czuwa wewnątrz oberty. Umówili się, że kapitan zajmie stolik przy samym wyjściu, a gdyby ktoś chciał wstać i odejść, zaproponuje mu szklaneczkę. Wino za darmo i rozmowa ze znaną w mieście osobą na dodatek — temu się nikt nie oprze. Jeżeli by znowu miał tak się upić, że nikt go w izbie nie zatrzyma, kapitan zaczepi go, wda się z nim w sprzeczke, wymyśli coś byleby go zatrzymać za wszelką cenę. Lanny nie mógł wypróbować kawału z kamieniami i nie wie, ile mu to zajmie czasu.

Na pewno kapitan zdaje sobie z tego sprawy, pojawia się bowiem w drzwiach tawerny w tej samej chwili, kiedy Lanny zamyka wieko trumny. Towarzysz spiskowiec pośpieszył się nieco. Lanny zlaży z wózka i kieruje się w stronę samochodu — idź, nie biegnij. Kapitan — jak zapewne przypuszczają w karczmie — wyszedł, by wymiotować, może źle się czuje, a może w inny sposób musi odpowiedzieć na wezwanie własnej ludzkiej natury. Z godnością podchodzi do samochodu, a kiedy zbliżył się już ostatecznie i ukrył w zbawczym ciemnym gałęzi, Lanny wyłącza rękę z wtyka zwitek banknotów w wyciągającą się ku niemu prawicę, która przewieszana jest chusteczką. — Hil puintientos dolares y mil quinientos gracias — powiada.

— Gracias a usted — odpowiada kapitan. Nie próbuje liczyć pieniędzy ani im się nie przygląda w świetle księżycy. Może poczuł zaufanie do amerykańskiego honoru, a może po prostu czuje się zdenerwowany.

— O.K. ? — pyta Lanny, i O.K. — brzmi odpowiedź. Krótki uścisk dioni. Adios, Lanny skacze do wozu i zamyka cichutko drzwiczki, wślizguje się na miejsce kierowcy, zapuszcza motor, odjeżdża.

IV

Tak więc pierwszy i jedyny akt hiszpańskiego melodramatu został odegrany ku ogólnemu zadowoleniu. Kurtyna spada. Teraz inna sztuka. Tytuł jej — „Ucieczka do Portugalii”. Pierwsza scena rozgrywa się zaraz za Caeres, gdzie, jak Lannemu wiadomo, znajduje się posterunek wojskowy i czarna-biała bariera zagradza drogę. Przed ukazaniem się na scenie, „amant” zmienia ubranie.

O północy wszystkie uliczki małego miasteczka zdaje się podobne do siebie. Lanny więc zakręca koło rozmaitych rogów i zatrzymuje się w cieniu jakiegoś innego drzewa. Potem przechyla się w tył i szepcze: Alf, w porządku?

Odpowiedź brzmiała. — Byczo jest. A potem — ale jakże dokazałeś tego cudu?

— To długa historia — odpowiada Lanny — a musimy się spieszyć. Przede wszystkim musimy sobie twarz obmyć. Otwórz wózek, wszystko przygotowane na samym wierzchu. W butelce masz wodę, ale oszczędnie jej używaj.

Uciekinier zabrał się żwawo do pracy. — Skąd ta krew — pyta. A usłyszawszy, że to szanowna stara kura, mamrocząc z obrzydzeniem — fe i skrobie się usilnie w ciemności.

— Tak właśnie pomyślałem, że będziesz się musiał ogolić — tłumaczy zbawca — pamiętaj, że masz wyglądać tip — top.

— Zaraz biorę się za szcztokę.

— Używaj sobie. Nie sądzę, żeby nas ktoś ścisgał.

— Czy nie zauważą, że trumna stała się dziwnie lekka, kiedy przyjdzie do przenoszenia jej?

— Włożyłem tam kamienie mniej więcej twojej wagi.

— Popatrz, popatrz, a ja się dziwiłem, co ty tam tak długo robisz.

— Uważaj, żebyś się nie zaciął. Dostyć było krwi.

(D. c. n.)